

KS. JAN DUDZIAK

POBIERANIE ANNAT PAPIESKICH → 61-97

Po omówieniu niektórych aspektów annat papieskich, jak: powstania tej instytucji, jej historycznego rozwoju zarówno od strony przepisów prawnych, jak i praktyki, wreszcie po ukazaniu beneficjów podległych tym świadczeniom oraz ich wymiaru,¹ pragnę ukazać Czytelnikowi samo pobieranie tych płatności. Przy czym pobieranie pojmę jak najszerzej, to znaczy uwzględnię wszystkie elementy, które prawo przewidywało przy tej czynności. Elementami tymi były: miejsce pobierania annat, towarzysząca mu forma, sankcje karne za niedbałości płatnicze oraz odbiorcy annat. W formie dopowiedzenia podejmę próbę oceny wartości wpłat annatowych w całokształcie skarbowości papieskiej. Podobnie jak w dotychczasowych badaniach nad annatami, uwzględnię szczególnie stosunki polskie, natomiast kontekst ogólny wprowadzę o tyle, o ile się to okaże konieczne lub pożyteczne dla uwypuklenia naszego rodzimego aspektu zagadnienia.

*

Miejscem pobierania annat była przede wszystkim Kuria Papieska. Oprócz tego pobierano annaty w pewnego rodzaju terenowych delegaturach kurialnych, zwanych „kolektoriami” („*collectoriae*”).

W Kurii Papieskiej istniał od dawna oddzielny wydział do spraw finansowych, który nosił miano Kamery Apostolskiej.² W niej to ześrodkowywały się wszelkie zagadnienia fiskalne, wśród których miały swoje miejsce i annaty.

Dla lepszego zrozumienia organizacji pobierania annat należy się

¹ Zob. moje artykuły: 1. *U źródeł tworzenia się annat papieskich*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, X (1963), z. 4, s. 27—43. 2. *Annaty papieskie w świetle narastających przepisów prawnych ze szczególnym uwzględnieniem Polski*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, XII (1965), z. 5, s. 103—130. 3. *Rozwój historyczny świadczeń annatowych w Polsce*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, XIII (1966), z. 5, s. 29—55. 4. *Płatnicy i płatności annat papieskich w Polsce*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, IX (1962), z. 1, s. 41—63.

² M. Michaud, *Chambre Apostolique, Dictionnaire de droit canonique*, wyd. R. Naz, fasc. 13—14, Paris 1938, col. 388.

nieco przyjrzeć strukturze organizacyjnej samej Kamery Apostolskiej. Struktura ta nie ulegała większym zmianom od XIV w. po 1908 r., to jest do konstytucji Piusa X *Sapienti consilio*.³

Na czele Kamery Apostolskiej stał mianowany przez papieża kamerariusz (Kamerleng), który praktycznie miał nieograniczoną władzę finansową. Wszystkie dokumenty i pisma skarbowe szły przez jego ręce. Niekiedy zastępował go w tych funkcjach wicekamerariusz lub inny pełnomocnik, którego nazywano „Locumtenens Camerarii”.⁴ Drugim wysokim urzędnikiem Kamery Apostolskiej był „Thesaurarius” — swego rodzaju naczelnik skarbowy. Mianował go również papież. Do niego należał nadzór nad monetarną administracją skarbu kurialnego. Podkreślmy od razu, że wyłącznie do niego należała administracja annat z beneficjów niższych.⁵

Poza wymienionymi władzami zwierzchnimi w Kamerze działali różni urzędnicy mniejsi. W zależności od funkcji, jakie pełnili, byli określani: duchowni Kamery — „clerici de Camera”,⁶ doradcy czy asystenci Kamery — „consilarii seu assistentes Camerae”,⁷ notariusze i pisarze — „scribae et notarii”,⁸ wreszcie depozytariusze — „depositarii”.⁹

Oprócz naszkicowanego powyżej aparatu administracyjnego Kamera Apostolska posiadała swój wydział sądowniczy, który rozstrzygał wszelkie spory finansowe w drodze postępowania sądowego. Finansową władzę sądowniczą wykonywali specjaliści „audytorowie” oraz „wiceaudytorowie”. Jedni i drudzy mieli odrębnych notariuszy do spisywania akt

³ M. C. Coronata, *Institutiones iuris canonici*, Taurini 1948, t. I, s. 416, n. 357.

⁴ E. Göller, *Zur Stellung des päpstlichen Kamerars unter Clemens VII (Gegenpapst)*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht”, (1903) 387—397.

⁵ L. König, *Die päpstliche Kammer unter Clemens V und Johann XXII*, Vienne 1894, s. 78.

⁶ „Clerici Camerae Apostolicae, Domini de Camera” — stanowili zespół przybocznych współpracowników kamerariusza oraz tezaurariusza. Zob. J. Haller, *Zwei Aufzeichnungen über die Beamten der Curie im 13. und 14. Jahrhundert*, „Quellen und Forschungen”, I (1898) 8. Por. M. Tangl, *Die päpstlichen Kanzleiordnungen von 1200—1500*, Innsbruck 1894, s. 371.

⁷ „Consilarii — Assistentes Camerae” stanowili zespół doradców w sprawach finansowych Kurii. Fr. Baix, *La Chambre Apostolique et les „Libri Anatarum” de Martin V (1417—1431)*, Bruxelles—Rome 1947, „Introduction”, s. CCCXXXIX, CCCXLII — CCCXLIII.

⁸ Notariusze i pisarze stanowili zespół biurowy do dyspozycji tezaurariusza („thesauraria”). E. Ottenhal, *Bemerkungen über päpstliche Cameralregister des 15. Jahrhunderts*, „Mitteilungen des Instituts der oesterreichischen Geschichtsforschung”, VI (1885) 619—626.

⁹ Depozytariuszami byli kupcy florency i weneccy, którzy pośredniczyli Kamerze w sprawach finansowych. Fr. Baix, op. cit., s. CCCXLIII.

sądowych.¹⁰ Audytorów Kamery mianował sam papież, ale ich działalność zależała całkowicie od kamerariusza, który był władny nie dopuścić do postępowania sądowego w sprawach finansowych, lecz rozstrzygnąć spór na drodze administracyjnej bądź sam osobiście, bądź też przez tezaurariusza.¹¹

Obok Kamery Apostolskiej istniała w Kurii Papieskiej od Bonifacego VIII (1294—1303) Kamera Kardynałów — „Camera Collegii Cardinalium”. Miała ona osobnego kamerariusza oraz swoją bardziej uproszczoną organizację. Jej zakres działania był partykularny, gdyż zacieśniał się do administracji finansowej kolegium purpuratów.¹²

Po tych niezbędnych ustaleniach na temat struktury organizacyjnej Kamery Apostolskiej przejdźmy do zastosowania ich w dziedzinie pobierania annat.

Wszechstronna analiza praktyki annatowej wykazuje, że w Kamerze Apostolskiej pobierano z reguły annaty z wyższych beneficjów, tak zwane „serwicja wspólne” i „serwicja małe”.¹³ Annaty zaś z beneficjów niższych pobierali kolektorzy papiescy w poszczególnych krajach.¹⁴

W Polsce w XIV wieku nie mamy w zasadzie do zanotowania jakichś odrębności pod tym względem. Zdarzały się jedynie sporadyczne wypadki, gdy beneficjaci niżsi, wbrew ogólnej regule, wpłacali swe annaty bezpośrednio w Kamerze Apostolskiej.¹⁵ Natomiast począwszy od wieku XV ten sposób pobierania stał się regułą.

¹⁰ *Magnum Bullarium Romanum*, t. I, Lugduni 1673, s. 447, 802. Ch. Samaran — G. Mollat, *La fiscalité pontificale en France au XIV^e siècle*, Paris 1905.

¹¹ Ch. Samaran — G. Mollat, op. cit., s. 6, 133.

¹² P. Baumgarten, *Untersuchungen und Urkunden über die Camera Collegii Cardinalium für die Zeit von 1295 bis 1437*, Freiburg i. B. 1898, s. 16—25.

¹³ Por. mój artykuł, *U źródeł tworzenia się annat papieskich*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, X (1963), z. 4, s. 27—28.

¹⁴ Jedynie w Niemczech wskutek silnej opozycji przeciw kolektorom papieskim już od połowy XIV w. po największej części przesyłano annaty z niższych beneficjów wprost do Kamery. J. P. Kirsch, *Die päpstlichen Annaten in Deutschland während des XIV Jahrhunderts*, Paderborn 1903, „Einleitung”, s. XLVII. Tenże, *Die päpstlichen Kollektorien in Deutschland während des 14. Jahrhunderts*, Paderborn 1894, „Einleitung”, s. LVI—LVIII.

¹⁵ I tak w 1347 r. na miejscu w Kamerze Apostolskiej zapłacił swoje annaty archidiakon Marquadus z diecezji kamińskiej. W protokóle wpłaty jest podane nawet uzasadnienie tego kroku, co tym bardziej świadczy o wyjątkowości tego czynu. Mianowicie wspomniany archidiakon obawiał się dokonać wpłaty kolektorom w Polsce „propter inimicitias”. Jeszcze cztery podobne wypadki się zdarzyły do końca XV w. W tym samym 1347 r. wpłacił swe annaty bezpośrednio w Kamerze Mikołaj Bohemus, obejmując kościół w Tarnowie. W 1390 r. podobnych wpłat dokonali: Mikołaj Sump z otrzymanej wikarii wieczystej na Warmii

Przy pobieraniu świadczeń annatowych od polskich beneficjatorów występowali różni urzędnicy ze strony Kamery Apostolskiej. Najczęściej „clerici de Camera” — duchowni Kamery, rzadziej kamerariusz czy tezaurariusz oraz ich zastępcy.

Duchowni Kamery występowali z reguły przy podejmowaniu zobowiązań płatniczych przez polskich beneficjatorów. Np. w 1317 r. arcybiskup gnieźnieński Borysław przyrzekał wpłacić swoje serwicia wobec duchownych Kamery.¹⁶

Niekiedy brał udział w czynnościach płatniczych tezaurariusz. Było to jednak tylko wtedy, gdy chodziło o wystawienie pokwitowania dokonanej już całkowicie wpłaty annatowej. Np. w 1391 r. biskup Augustyn, tezaurariusz Kamery, pokwitował wpłatę annatową Mikołaja z Gliwic.¹⁷

Sam kamerariusz pojawiał się jedynie wówczas, gdy trzeba było udzielić dyspensy od wpłaty annatowej lub przedłużyć jej termin. I tak w 1390 r. kardynał Marinus, kamerariusz papieski, zwolnił od annat opata Macieja z klasztoru augustianów w Żaganiu.¹⁸

Zastępcy kamerariusza (Vicecamerarii, Locumtenentes) występowali w różnego rodzaju stadiach realizacji wpłat annatowych — czasem jako odbierający zobowiązania płatnicze, to znów jako przyjmujący same wpłaty. Tak np. w 1423 r. wicekamerariusz przyjął zobowiązanie od biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego.¹⁹ Następnie w 1424 r. zastępca kamerariusza odebrał annaty od biskupa lubuskiego Krzysztofa.²⁰

oraz Arnold Ergenstein, dziekan kapituły warmińskiej. W 1391 r. to samo uczynił Mikołaj z Gliwic, będąc dłużnym annat z kościoła w Turowie, diec. wrocławskiej. Zob. *Acta Camerae Apostolicae*, wyd. J. Ptaśnik, Cracoviae 1913, t. II, s. 28, 32, n. 40, 46. *Monumenta Poloniae Vaticana*, wyd. E. Długopolski, Kraków 1939—1946, t. VIII, s. 110, 127, 181, n. 118, 137, 190.

¹⁶ „[...] presentibus discretis viris Domino Petro electo Spoletano, magistris Oddone de Sermineto Joanne de Lescapon, clericis camere [...] Borislaus archiepiscopus Gnesnensis in Polonia, promisit pro suo communi servitio [...] et quinque secreta servitia persolvere”. *Acta Camerae Apostolicae*, wyd. J. Ptaśnik, Cracoviae 1913, t. I, s. 47, n. 47.

¹⁷ „Augustinus episcopus Perusinus, domini nostri pape thesaurarius [...] notum facimus per presentes, quod [...] Nicolaus de Glywicz [...] pro annata [...] viginti florenos [...] solvit”. *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. VIII, s. 181, n. 190.

¹⁸ „Mathias abbas monasterii in Saghano [...] fuit hac vice dumtaxat [...] a prestatione sui communis servitii liberatus [...] coram [...] domino Marino [...] diacono cardinali, domini pape camerario”. Tamże.

¹⁹ „Et dominus vicecamerarius tulit sententias in scriptis”. *Polonica ex libris „Obligationum et Solutionum” Camerae Apostolicae ab a. 1373*, wyd. I. Lisowski, Romae 1960, s. 108, n. 252.

²⁰ „Et dominus locumtenens tulit sententias in scriptis”. Tamże, s. 110, n. 257.

Przy pobieraniu annat od polskich beneficjatorów nierzadko występowali depozytariusze Kamery Apostolskiej, to jest kupcy z Florencji i Wenecji, którzy pośredniczyli w przekazywaniu pieniędzy i wymianie waluty. W ten sposób w 1431 r. Michał, proboszcz Braniewa na Warmii, przekazał swoje annaty Kamerze przez jej depozytariusza Franciszka de Boscolis, kupca florenckiego.²¹

Wreszcie jest rzeczą zrozumiałą, że w pobieraniu annat uczestniczyli także notariusze oraz pisarze, aczkolwiek nie zawsze ich funkcję źródła ujawniają. Dają temu wyraz protokoły i akta skarbowe Kamery opisujące wpłaty annat, które właśnie oni sporządzali. Nie brak jest wszakże i pozytywnych dowodów ich działalności. Np. gdy w 1404 r. wpłacał serwicjalną takse biskup warmiński Franciszek, uczynił to wobec notariusza Kamery Roberta.²²

Powyzsze fakty występowania urzędników Kamery przy pobieraniu annat nie ustalają jakichś nienaruszalnych reguł ich kompetencji prawnych, lecz ilustrują zasadnicze tendencje ich funkcji. Zdarzało się wszakże, że i sprawy mniejszej wagi, jak zobowiązania płatnicze, załatwiano wobec najwyższych urzędników Kamery. Mamy tego przykład w 1386 roku, gdy Jan Bruno, biskup Kamienia, zobowiązywał się do wpłaty swoich serwicjów wobec samego kamerariusza i teaurariusza.²³

Częstym zjawiskiem przy bezpośrednim przekazywaniu annat Kamerze było posługiwanie się przez beneficjatorów pełnomocnikami. O wyborze prokury bardzo często decydowały przypadek i okazja — gdy ktoś się wybierał do Rzymu, wykorzystywano go jako zastępcę. Trzeba jednak przyjąć, że płatnikom niewątpliwie leżał na sercu dobór ludzi zaufanych, zwłaszcza przy przesyłce pokaźniejszej kwoty pieniężnej. Kamera ze swej strony nie żądała żadnych innych formalności prawnych pod tym względem, jak tylko specjalnego upoważnienia pisemnego dla pełnomocnika od zleciennodawcy. Tak np. w 1401 r. w imieniu biskupa Henryka, elekta warmińskiego, przyrzekał uiszczenie annat Fryderyk Rotard.²⁴

21 „Dominus Michäel Johannis de Brunsberg [...] pro annata parochialis ecclesie [...] 30 florenos [...] quos nobili viro Francisco de Boscolis mercatori Florentie pecuniario ipsius camere apostolicae depositario [...] pro ea recipiente [...] solvit”. *Monumenta Historiae Warmiensis*, t. IX, *Codex diplomaticus Warmiensis*, t. IV, wyd. Röhrich — F. Liedke — H. Schmauch, Brunsberg 1935, s. 407.

22 „Presentibus dominis [...] et me Roberto notario”. *Polonica ex libris „Obligationum et Solutionum” Camerae Apostolicae ab a. 1373*, s. 109—110, n. 255.

23 „Anno Domini [...] coram [...] Marino [...] domini pape Camerario presentibus [...] Guillelmo episcopo Auxitano [...] pape Thesaurario [...] Johannes Brunonis electus Caminensis recognovit pro communi servitio [...] duo milia florenos [...] et quinque servitia consueta”. Tamże, s. 22, n. 41.

24 „Henricus electus in episcopum Warmiensem per [...] dominum Fridericum Rothardi in Romana Curia procuratorem suum ad hoc legitime constitutum pro-

Oplaty annatowe szły do podziału pomiędzy Kamere Apostolską a Kamere Kolegium Kardynałów. Beneficjaci, którzy je płacili na miejscu w Rzymie, część przypadającą kardynałom przekazywali od razu ich Kamerze. Przy ich przejmowaniu występował z reguły jej zwierzchnik, zwany również kamerariuszem. Dla przykładu podam, że w 1342 r. od arcybiskupa gnieźnieńskiego Jarosława pobrał część annat należną kardynałom właśnie kamerariusz ich Kamery Imbert.²⁵

Dla usprawnienia ogólnej administracji finansowej Kamera Apostolska posiadała terenowe organy skarbowe, rodzaj jakichś delegatur, przedstawicielstw. Były nimi tak zwane kolektorie lub okręgi kolektorские, którym przewodzili kolektorzy, wyznaczani przez papieża. Ich zadaniem było pobieranie w wyznaczonym sobie okręgu świadczeń pieniężnych i przekazywanie ich Kamerze. Tak więc kolektorie były po Kamerze drugim miejscem świadczenia annat.

Instytucja kolektorów papieskich sięga swoimi początkami XIII w., gdy beneficjatom nałożono pierwsze świadczenia papieskie na rzecz wypraw krzyżowych.²⁶ Pełne jej zorganizowanie oraz działanie przypada jednak dopiero na w. XIV. W zakresie praktyki annatowej kolektorzy pojawili się wraz z bullą Klemensa V *Si sacrosancta*, ustanawiającą po raz pierwszy te świadczenia w Anglii w 1306 r. Papież polecił w niej pobieranie annat Wilhelmowi de Arano oraz Geraldowi de Sora, których ustanowił kolektorami.²⁷ Papież Jan XXII, wydając w 1316 r. pierwszą ogólną konstytucję annatową *Si gratanter*, przyjął działalność kolektorów na tym polu za główne założenie.²⁸ W ten sposób instytucja kolektorów weszła na grunt ogólnokościelny, gdy chodzi o pobieranie annat.

misit [...] pro suo communi servitio [...] et quinque servitia consueta". Tamże, s. 80, n. 181.

²⁵ „Nos Imbertus [...] sacri Collegii [...] Cardinalis Camerarius [...] fatemur, quod [...] Jaroslaus archiepiscopus Gnesnensis, pro totali suo communi servitio, in quo prefato Collegio tenebatur, centum florenos [...] solvi fecit". *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, t. II, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1878, s. 541, n. 1209.

²⁶ J. P. Kirsch, *Die päpstlichen Kollektorien in Deutschland während des XIV Jahrhunderts*, Paderborn 1894, „Einleitung", s. XXX—XXXI.

²⁷ „Clemens episcopus [...] dilectis filiis magistris, archidiacono de Arano in ecclesia Convenarum et Guillelmo Geraldii de Sora [...] collectoribus fructuum omnium beneficiorum ad presens in Anglie [...] dioecesibus vacantium". W. E. Lunt, *The first levy of papal annates*, „The American Historical Review", XVIII (1912) 48.

²⁸ „[...] fructus, redditus et proventus primi anni omnium et singulorum beneficiorum ecclesiasticorum [...] percipientes [...] per collectores [...] deputandos". *Lettres secrètes et curiales du pape Jean XXII*, wyd. A. Coulon, Paris 1960, t. I, s. 80, n. 82.

Na terenie Polski pierwsi kolektorzy papiescy pojawili się już w XIII wieku.²⁹ Później zaś ich działanie wprowadzały wszystkie dokumenty prawodawcze dotyczące annat w naszym kraju.³⁰

W skali ogólnokościelnej istniała rozległa sieć placówek kolektorskich, zorganizowanych wedle porządku przewidzianego prawem. Były to tak zwane kolektorie, które z kolei łączyły się w większe zespoły administracyjne, zwane okręgami kolektorskimi.³¹ Na czele takiego okręgu stał jeden kolektor. W zakres okręgu kolektorskiego wchodziło nie tylko kilka diecezji czy prowincji kościelnych, ale niekiedy i kilka mniejszych krajów. W niektórych zaś krajach, zwłaszcza większych, istniało znów kilka okręgów kolektorskich, jak np. we Francji.³²

Polska wchodziła w zakres okręgu, który obejmował także Węgry, niekiedy Czechy i Morawy, a nawet Niemcy.³³ Tak np. pierwszy papieski kolektor annatowy w Polsce, Gabriel de Fabriano, działający w latach 1318—1320, był równocześnie kolektorem Czech i Moraw. Arnald de la Caucina (1344—1365) jest nazwany w dokumentach Kamery „collector Polonie et Ungarie”. Znany jest również wypadek, gdy Polska wchodziła w zakres jurysdykcji kolektora Czech i Niemiec. Takim kolektorem był Tomasz, elekt Nimocjański, którego na to stanowisko zamianował w 1375 r. papież Grzegorz XI.³⁴ Gdy jednak kolektorem papieskim był ktoś z duchowieństwa miejscowego, wówczas okręgiem mu podległym była sama Polska. W 1343 r. papież Klemens VI zamianował swoim kolektorem biskupa krakowskiego Jana Grota, poddając jego władzy tylko Polskę.³⁵

Kolektorzy papiescy otrzymywali już to ogólne uprawnienia finansowe, dotyczące wszelkiego rodzaju należności płatniczych, już też uprawnienia odnośnie do jakiegoś określonego świadczenia. Ci pierwsi nazywali się ogólnymi — „collector generalis”, drugich zaś określano mianem tych opłat, do których byli przeznaczeni, jak np. „collector decimae, denarii beati Petri, fructuum unius anni beneficiorum”.³⁶

²⁹ J. P t a ś n i k, *Kolektorzy Kamery Apostolskiej w Polsce Piastowskiej*, Kraków 1907, s. 26.

³⁰ Zob. mój artykuł, *Annaty papieskie w świetle narastających przepisów prawnych ze szczególnym uwzględnieniem Polski*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, XII (1965), z. 5, s. 105—125.

³¹ F. M a h o n, *Etude sur les annates*, Paris 1909, s. 142—143.

³² Tamże.

³³ *Lettres communes de Jean XXII*, wyd. G. Mollat, t. I, Paris 1904, s. 478, n. 5289—5290. H. H o b e r g, *Die Einnahmen der Apostolischen Kammer unter Innozenz VI*, Paderborn 1955, s. 69. *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. I, wyd. A. Theiner, Romae 1960, s. 724—725, n. 979—980.

³⁴ Tamże.

³⁵ *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 424, n. 213.

³⁶ *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. I, s. 766, 768 n., 1037, 1040.

Mianowanie kolektorów przysługiwało kamerariuszowi, lecz zwyczajnie ustanawiał ich papież.³⁷ W każdym razie, jeżeli chodzi o naszych kolektorów annatowych, to żaden z nich nie otrzymał nominacji od zwierzchnika Kamery, lecz wszystkich ustanowił papież.

Właściwością papieskich kolektorów annatowych było pobieranie pierwszorocznych dochodów z beneficjów mniejszych, z wyłączeniem serwicjów wspólnych i serwicjów małych. W tych granicach otrzymywali oni uprawnienia zarówno w ogólnych konstytucjach, jak i w szczegółowych instrukcjach. Już w pierwszej powszechnej konstytucji annatowej z 1316 r., *Si gratanter*, zacieśniono władzę kolektorów do annat z niższych beneficjów.³⁸ Ta zasada została utrzymana od tego czasu bez przerwy. Wyrażały ją także annatowe konstytucje dotyczące Polski, jak *Dum levamus* z 1325 r. i *Dudum in considerationem* z 1414 r.³⁹ Pierwszy kolektor annat w Polsce, Gabriel de Fabriano, otrzymał w instrukcji papieskiej polecenie pobierania dochodów jednorocznych z niższych beneficjów.⁴⁰ Tak samo określono władzę innych polskich kolektorów w ich instrukcjach. Co więcej, w niektórych wypadkach wyraźnie wyjąto spod ich władzy pobieranie annat z beneficjów większych. Tego rodzaju instrukcje dawali polskim kolektorom papież Marcin V w 1418 r. oraz Eugeniusz IV w 1432 r.⁴¹ Jest wszakże znamienne, że w 1524 r., gdy Klemens VII mianował kolektorem annat w Polsce biskupa krakowskiego Piotra Tomickiego, to mu zlecił ich pobieranie nie tylko z niższych, ale i z wyższych stanowisk kościelnych.⁴² Był to jednak jedyny wyjątek od powyższej zasady.

Uprawnienia kolektorów obejmowały możliwość brania w sekwestr dóbr na poczet potrącenia długów annatowych. Prawo sekwestru wykluczało jednak branie w zastaw przedmiotów kultu religijnego, jak naczynia czy szaty liturgiczne.⁴³

³⁷ Ch. Samaran — G. Mollat, op. cit., s. 77.

³⁸ „Nos enim collectoribus antedictis [...] petendi, colligendi, exigendi et recipiendi [...] prefatos fructus, redditus et proventus [...] plenam et liberam concedimus [...] potestatem”. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 46—47, n. 45. Ponieważ w konstytucji jest mowa o annatach z niższych beneficjów, przeto owe „prefati fructus” są właśnie dochodami z tej kategorii stanowisk.

³⁹ *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. I, s. 220, n. 345, t. II, s. 10, n. 12.

⁴⁰ *Lettres communes de Jean XXII*, wyd. G. Mollat, Paris 1904, t. I, s. 479, n. 5305.

⁴¹ „[...] demptis dumtaxat communibus et minutis servitiis ipsius camere debitis”. *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. II, s. 17, 39, n. 21, 54.

⁴² Tamże, s. 413, n. 432.

⁴³ „[...] sed nec pretextu defectus solutionum huiusmodi nolumus, ut ad calices, cruces, vasa sacra, libros vel vestes ac bona mobilia divino usui dedicata manus aliquatenus extendatur”. Konstytucja annatowa *Si gratanter*. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 46, n. 45.

Do wykonywania swoich zadań kolektorzy mieli prawo dobierać sobie pomocników, zwanych subkolektorami. Ustanawiali oni zwykle w tym celu w każdej diecezji po jednym lub dwu tego rodzaju współpracowników.⁴⁴ Ponadto w sprawowaniu urzędu kolektorów uczestniczyli notariusze.⁴⁵

W polskiej praktyce annatowej występowali różni kolektorzy, zarówno obcokrajowcy, jak i miejscowi. Jedni i drudzy posiadali już to ogólne stanowisko dla zbierania wszelkich płatności kurialnych, a w tym annat, już też byli przeznaczeni wyłącznie dla tych ostatnich opłat.

Znanymi ze źródeł zagranicznych kolektorami annat, którzy działali w Polsce, byli: Gabriel de Fabriano (1318—1320), Andrzej de Verulis (1325—1328), Piotr de Alvernia (1325—1327), Galhard de Carceribus (1335—1342), Arnald de la Caucina (1344—1363), Jan Wissegrad (1351), Tomasz, elekt Nimocejski (1375), Piotr Wolfram (1418), Jakub de Ru-beis (1432).⁴⁶

Z miejscowego zaś duchowieństwa znani byli jako kolektorzy annat: Jan Grot, biskup krakowski (1343), Grzegorz, kanonik kustosz krakowski, oraz Piotr Franciszek, kanonik kantor nie znanej bliżej kapituły (1381), Dobrogost, biskup poznański (1385—1389), Piotr z Radolina, prepozyt kapituły włocławskiej (1389), Uriel Górka, biskup poznański (1475—1486), Piotr Tomicki, biskup krakowski (1524).⁴⁷

⁴⁴ „[...] ipsosque (sc. fructus primi anni) per collectores, quos ad hoc duximus deputandos aut subcollectores, qui ad huiusmodi collectionis ministerium fuerint constituti per eos”. Tamże, s. 44, n. 45.

⁴⁵ Daje temu wyraz kolektor w Polsce Andrzej de Verulis, który w rozliczeniu ze swych wydatków za lata 1325—1328 zanotował wynagrodzenie dla swęgo sekretarza jako osobną pozycję kasową. „Item pro notario pro salario”. Tamże, s. 319, n. 144.

⁴⁶ *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. I, s. 220, 222, 724—725, n. 344, 346, 979—980, t. II, s. 17, 39, n. 21, 54. *Lettres communes de Jean XXII*, wyd. G. Mollat, t. I, Paris 1904, s. 478, n. 5289—5290. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 60, 91, 95, 289, 317, 407—409, n. 73, 110, 121, 141, 205, t. II, s. 57, 449, 455, n. 82, 277. *Regesten zur schlesischen Geschichte*, t. XIX, *Codex diplomaticus Silesiae*, wyd. K. Wutke, Breslau 1922, s. 47, 115, n. 5455, 5737. J. Ptaśnik, *Kolektorzy Kamery Apostolskiej w Polsce Piastowskiej*, Kraków 1907, s. 26. T. Ładogórski, *Studia nad zaludnieniem Polski XIV w.*, Wrocław 1958, s. 70—71.

⁴⁷ *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. I, s. 751, 756—757, 760, 761, n. 1024, 1029, 1030, t. II, s. 181, 195, 200, 413, n. 223, 224, 432. *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, wyd. I. Zakrzewski, t. III, Poznań 1879, s. 615, n. 1890. *Kodeks Dyplomatyczny Katedry Krakowskiej św. Wacława*, wyd. F. Piekosiński, cz. II, Kraków 1883, s. 140, n. 361. *Monumenta Poloniae Historica*, wyd. A. Bielowski, t. V, Kraków 1888, s. 918—920. *Sprawozdanie z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich a szczególnie w archiwum watykańskim*, wyd. Wł. Abraham, Kraków 1888, s. 36. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 422—424, n. 213. Warto

Oprócz kolektorów mamy sporadyczne wypadki działania u nas ich pomocników, tj. subkolektorów. Tak np. w latach 1318—1320 papieskiemu kolektorowi Gabrielowi de Fabriano wpłacili pewne kwoty annatowe zebrane w diecezji plockiej tamtejszy biskup Florian oraz niejaki Prewodiusz. Zapewne wymieniony Gabriel dobrał ich sobie do pomocy na terenie biskupstwa plockiego.⁴⁸ Ponadto jest wiadomo, że biskup poznański Dobrogost, jako ogólny kolektor, ustanowił sobie w 1385 roku subkolektorów prawie w każdej diecezji.⁴⁹

Pobrane na miejscu kwoty annatowe kolektorzy byli obowiązani odsyłać do Kamery Apostolskiej.⁵⁰ Nie było to łatwe przedsięwzięcie, zważywszy tamtejsze czasy. Toteż z inicjatywy papieża pomocniczą rolę w tych operacjach spełniały różne spółki handlowe oraz bankierskie.⁵¹ Usłużność tych instytucji dla Kurii Papieskiej dochodziła niekiedy do wielkich rozmiarów tak, że częstokroć udzielały jej zaliczek pieniężnych na poczet wpłat spodziewanych dopiero w przyszłości.⁵²

Polskie annaty wraz z innymi opłatami szły początkowo do centrali bankowej w Brugii we Flandrii, od roku zaś 1345 do Wenecji, skąd bankierzy włoscy odprowadzali je Kameronie.⁵³ Włoskie zrzeszenia han-

zwrócić uwagę, że z biskupem poznańskim Dobrogostem łączy się ciekawa sprawa postępowania sądowego w sprawie annat. Przeprowadził je w 1389 r. przeciwko biskupowi i kapitule krakowskiej. Biskup i kapituła czując się pokrzywdzeni wyrokiem, zaapelowali do Stolicy Apostolskiej, uzyskawszy uprzednio poparcie króla. Z powodu jednak bardzo skąpych wiadomości źródłowych na ten temat, niepodobna nic więcej ustalić w tej materii.

⁴⁸ *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 66, n. 73.

⁴⁹ *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. I, s. 756—757, n. 1024.

⁵⁰ „[...] fructus, redditus et proventus primi anni [...] colligi volumus et per eosdem collectores prefate camere assignari”. Konstytucja annatowa *Si gratanter* z 1316 r., *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 44—45, n. 45.

⁵¹ Istniały np. spółki bankierskie oraz kupieckie, zaprzysiężone przez Kamery Apostolską, które chętnie pośredniczyły w przekazywaniu do Kurii zebranych pieniędzy w terenie. Spółki te nazywały się „mercatores camerae, mercatores curiae Romanae”. Ch. S a m a r a n — G. M o l l a t, op. cit., s. 142, 151. *Italia mercatoria apud Polonos saeculo XV ineunte*, wyd. J. Ptaśnik, Romae 1910, s. V—VI, 85—86, 88, 90, 94, n. 79—80, 83, 85, 88.

⁵² J. P t a ś n i k, *Kolektorzy Kamery Apostolskiej w Polsce Piastowskiej*, s. 53—55, 58—68.

⁵³ W 1333 r. czyniła to spółka Bardów z Florencji. W latach 1339—1340 spółka Azalów tego samego miasta. W latach 1345—1348 spółka Malabayłów z Ostii w południowych Włoszech. W drugiej połowie XIV w. i w XV w. zbierane w Polsce opłaty wraz z annatami podejmowały, oprócz wymienionych wyżej, takie spółki jak: „Societas Albertorum Antiquorum Mercatorum Florentiae”, „Mercatores Lucani”, „Doffi de Spinis”, „Societas Mercatoria Johannis de Medicis”. Ta ostatnia spółka, pozostająca w rękach rodu Medyceuszów, pełniła w XV w. prawie wyłącznie pośrednictwo finansowe Kamery. W XVI w. w przekazywaniu polskich annat

dłowe niekiedy wysyłały do Polski swoich przedstawicieli dla podjęcia zebranych tu Kamerze pieniędzy. Tacy emisariusze byli zaopatrzeni w specjalne upoważnienia od papieża. Celem doręczenia zebranych kwot ośrodkom bankowym kolektorzy papiescy w Polsce wysługiwali się ponadto kupcami krakowskimi oraz wrocławskimi, którzy chętnie ofiarowali swoją pomoc w zamian za czasowy obrót otrzymaną gotówką.⁵⁴ Usłużność spółek bankowych w administracji finansowej Kurii Papieskiej działała głównie w zakresie pobierania annat w okręgach kolektorских. Beneficjaci przekazujący annaty poza kolektorami wpłacali je bezpośrednio Kamerze Apostolskiej.⁵⁵

Za swoją działalność finansową, a w tym annatową, kolektorzy byli odpowiedzialni przed papieżem i Kamerą. Stąd też przesyłali oni do Kurii dokładne sprawozdania rozliczeniowe.⁵⁶ Z drugiej zaś strony podlegali wizytacji inspektorów papieskich nasyłanych do poszczególnych krajów.⁵⁷ W ten sposób i polscy kolektorzy sporządzali wykazy pobranych annat.⁵⁸ Mamy również przykład kontrolowania ich działalności przez papieskiego wizytatora. Bonifacy IX w 1389 r. wysłał specjalnego delegata, Jana Manco, któremu zlecił kontrolę kolektorów w Polsce i na

Kamerze pośredniczyły zrzeszenia włoskich handlowców „Foccarorum” oraz bankowców „Velcerorum”. *Italia mercatoria apud Polonos saeculo XV ineunte*, J. Ptaśnik, s. 1—4, 8—11, 16—21, 24, 26—27, 85—86, 88—91, n. 1—5, 9—15, 24—29, 32, 34, 38, 40, 79, 80, 83—85. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 331, 348, n. 164, 190, 192. *Acta Tomiciana*, wyd. S. Górski — W. Pociecha, t. IX, Posnaniae 1901, s. 196, t. XIII, Posnaniae 1915, s. 66. Z K a c z m a r c z y k, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, Poznań 1947, s. 34.

⁵⁴ *Italia mercatoria apud Polonos saeculo XV ineunte*, J. Ptaśnik, s. X—XII, 1—3, 8—9, 85, 90, 91, 93, n. 1—3, 9, 79, 85, 87. Z. K a c z m a r c z y k, op. cit., s. 35.

⁵⁵ Do takich wyjątkowych przykładów wpłat annatowych poza kolektorami, a za pośrednictwem zrzeszeń handlowych należały np. wpłaty serwicjów: biskupa wrocławskiego z 1393 r., biskupa poznańskiego z 1399 r., biskupa wrocławskiego z 1402 r., arcybiskupa gnieźnieńskiego z 1402 r., biskupa krakowskiego z 1423 r., biskupa płockiego Derśława z 1413 r. *Italia mercatoria apud Polonos saeculo XV ineunte*, J. Ptaśnik, s. 4, 9—11, 16, 26—27, n. 5, 10, 11—15, 24, 38, 40. *Acta Tomiciana*, wyd. S. Górski — W. Pociecha, t. XI, Posnaniae 1915, s. 110, n. 123.

⁵⁶ Wł. Abraham wspomina, że w Kamerze Apostolskiej istnieje osobny dział akt, obejmujący te rozliczenia i stąd nazwany „Rationes collectorum”. *Sprawozdanie z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich w latach 1896/7 i 1897/8*, wyd. Wł. Abraham, Kraków 1899, s. 211.

⁵⁷ Ch. S a m a r a n — G. M o l l a t, op. cit., s. 124—126.

⁵⁸ Np. pierwszy kolektor annat w Polsce Gabriel de Fabriano (1318—1320) sporządził dokładne zestawienie zebranych przez siebie pieniędzy z tego tytułu. „Liber computi conscripti a domino Gabriele, archipresbytero ecclesie s. Archangeli [...] collectore fructuum beneficiorum vacantium in Vratislaviensi, Gnesnensi, Plocensi, Cuiaviensi, Lubucensi [...] dioecibus anno Domini MCCCXVIII”. *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. I, s. 139, n. 213.

Węgrzech. Wyposażył go w tym celu w rozległą władzę łącznie z prawem stosowania sankcji karnych.⁵⁹

Pracę kolektorów wynagradzano w sposób z góry określony. Wynagrodzenie to potrącali oni sobie z zebranych pieniędzy, doliczając również różne wydatki związane z wykonywaniem ich urzędu. W świetle znanych nam informacji, dotyczących niektórych kolektorów annatowych w Polsce, ich wynagrodzenie wynosiło półtora florena dziennie.⁶⁰

Tak więc powyższe badania wykazały, że istniejąca w Polsce papieska placówka skarbowa była na odcinku annat dobrze zorganizowana i sprawnie rozwijała swoją działalność. Jeżeli chodzi o annaty, to kolektorzy pobierali je wyłącznie z beneficjów niższych. Jedynym wyjątkiem był biskup Piotr Tomicki, który jako kolektor papieski w XVI wieku miał prawo pobierać annaty także z wyższych stanowisk kościelnych, tak zwane serwicja wspólne i serwicja małe. Innym uderzającym zjawiskiem był fakt, że najbardziej intensywna działalność kolektorów annatowych przypadła na XIV w. W XV w. aktywność ta wybitnie osłabła, by w pierwszej połowie XVI w. zupełnie zaniknąć. Zjawisko to tłumaczy się historycznym rozwojem annat. Mianowicie po soborze w Konstancji (1414—1418) opłaty pierwszoroczne z niższych stanowisk, dla których istniały kolektorie, stały się dosyć rzadkie. Całkowity zanik instytucji kolektorów w XVI w. był znów zrozumiały na tle pojawienia się stałej placówki dyplomatycznej Stolicy Apostolskiej, tj. nuncjatury, która poczęła załatwiać także sprawy finansowe. Należy przy tym pamiętać, że annaty z niższych beneficjów nie stanowiły już wówczas wybitniejszej pozycji, lecz prawie że zanikły. Natomiast kandydaci na polskie stanowiska konsystorialne, tj. biskupi i opaci, z zasady przekazywali swoje annaty bezpośrednio Kameroni.⁶¹

annat

*

Pobieranie annat było czynnością złożoną, trzeba tu bowiem było uwzględnić takie elementy, jak: opróżnienie danego beneficjum, prawo nadawania, podleganie lub niepodleganie płatności annatowej, wymiar świadczeń pierwszorocznych, odebranie zobowiązania płatniczego,

⁵⁹ *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. VIII, wyd. E. Długopolski, Kraków 1939—1946, s. 21—22, n. 17.

⁶⁰ Np. Jan XXII w osobnym piśmie z 1325 r. do swych kolektorów w Polsce, Andrzeja de Verulis i Piotra de Alvernia, przyznał im jako wynagrodzenie wymienioną sumę półtora florena dziennie. Takie samo wynagrodzenie miał kolektor Arnald de la Caucina, jak to wynika z jego rozliczenia. *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. I, s. 220, n. 344. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 318—319, n. 144, t. II, s. 450, n. 277.

⁶¹ Ogólnokościelną oraz polityczną rolę kolektorów w Polsce świadomie pomijam, gdyż nie wiąże się ona z zagadnieniem annat.

wreszcie przyjęcie wpłaty. Dlatego też papieska administracja finansowa wytworzyła na tym polu specjalną formę, według której odbywał się proces płatniczy annat. Ten zewnętrzno-formalny aspekt pobierania pierwszorocznych dochodów zasługuje na oddzielne omówienie. Oprócz przestrzegania swoistej formy proceduralno-płatniczej, przy pobieraniu annat miała zastosowanie osobna moneta, co również wymaga naświetlenia łącznie z formą.

Gdy chodzi o stanowiska wyższe, tj. biskupstwa i opactwa, punktem wyjścia w procedurze płatniczej annat były tzw. procesy informacyjne. Polegały one na zebraniu wiadomości dotyczących faktycznej sytuacji jakiegoś beneficjum. Materiał informacyjny rozpatrywano wspólnie na konsystorzu, w czasie którego miała się odbyć prowizja. Protokoły konsystorialne wykazują, że procesy informacyjne zawierały dane o stanie dochodowym stanowisk oraz o ich taksach annatowych.⁶² Było to zachętą dla kamerariuszy do sporządzania wyciągów z akt konsystorialnych pod kątem ich własnego użytku, czyli pod kątem pobierania annat.⁶³ W ten sposób już w prowizyjnym konsystorzu tkwiło pierwsze stadium procedury płatniczej annat z wyższych beneficjów. Wyrażało się ono w ustaleniu osoby płatnika, stanowiska podlegającego płatności oraz samego jej wymiaru.

Zanim nowy elekt, biskup czy opat, mógł objąć wyznaczone mu stanowisko, musiał najpierw otrzymać bullę prowizyjną, po którą udawał się do Kurii Papieskiej sam lub wysyłał pełnomocnych zastępców. Przy odbiorze bulli miało miejsce właśnie świadczenie annat. Wprawdzie bullę sporządzała oraz wydawała kancelaria papieska, to jednak uprzednio należało uregulować należności płatnicze w Kamerze.

Faktyczna wpłata annat nie była warunkiem otrzymania bulli. Warunkiem tym było podjęcie zobowiązania płatniczego. Nowy elekt, osobiście lub przez pełnomocnika, przyrzekał, że wpłaci określone co do wysokości oraz czasu taksy annatowe. Zobowiązanie takie miało

⁶² Tak np. akta procesu informacyjnego, dotyczącego Włocławka z 1543 r., sporządzone na konsystorzu prowizyjnym tego biskupstwa wykazują, że wśród innych wiadomości o tej diecezji podano także dochody roczne oraz taksę annatową. „Fructus ecclesie ad quatuor vel quinque milia ducatos ascendere dicuntur, qui in decimis et censibus consistunt. Taxati autem in libris Camerae ad ducatos mille”. *Analecta Romana quae historiam Poloniae saec. XVI illustrant ex archivis et bibliothecis excerpta*, wyd. J. Korzeniowski, Kraków 1894, s. 5.

⁶³ Wyrazem tego stanu rzeczy są odrębne „Acta Consistorialia Camerariorum”, które istnieją w Kamerze Apostolskiej. Są to odpisy z protokołów konsystorialnych interesujące kamerariuszy. Tamże, s. 57, 74, 75. Potwierdza to również istniejący w Kamerze tak zwany „Liber provisionum omnium ecclesiarum et monasteriorum”. *Polonica ex libris „Obligationum et Solutionum” Camerae Apostolicae ab a. 1373*, wyd. I. Lisowski, s. 202, Romae 1960.

uroczystą formę. Odbierali je łącznie z przysięgą duchowni Kamery przy współobecności świadków.⁶⁴ Z czynności tych sporządzano pisemne protokoły, które w Kameronie stanowiły osobny dział akt zwanych *Libri Obligationum*.⁶⁵

Terminem wyznaczonym dla takiej płatności był zwykle czasokres zbliżony do jednego roku. Oznaczano go jakimś ważniejszym świętem roku kościelnego, jak np. Bożym Narodzeniem, Wielkanocą, Matką Bożą Gromniczną itp.⁶⁶ Bardzo często w zobowiązaniach dzielono całą płatność na dwie raty i dla każdej z nich wyznaczano inny termin.⁶⁷ Był to wyraz przyznawanych płatnikom ułatwień. Sobór w Konstancji (1414—1418) oraz następujące po nim konkordaty z nacjami wprowadziły na tym polu jednolitość. Mianowicie annaty z wyższych beneficjów, zwane serwicjami, miały być odtąd płacone w dwóch jednorocznych ratach. Przepis ten stał się odtąd podstawą dla zobowiązań płatniczych.⁶⁸

Następnym stadium w procedurze płatniczej annat było wykonanie podjętych zobowiązań, czyli faktyczna wpłata całości lub określonej połowy należnej sumy. Zainteresowany biskup czy opat czynili to osobiście lub przez pełnomocników. W każdym wypadku otrzymywali przy tym pokwitowanie na taką sumę, jaką rzeczywiście wpłacili.⁶⁹ Niekiedy całych wpłat dokonywano w Kameronie Apostolskiej,⁷⁰ zasadniczo jednak

⁶⁴ Dnia 23 lutego 1317 r. podjął takie zobowiązanie np. nominat gnieźnieński Borysław. „Anno Domini a Nativitate MCCCXVII, indictione [...] XV pontificatus sanctissimi patris et domini nostri Johannis divina providentia pape XXII, die XXIII Februarii, Avenione presentibus discretis viris domino Petro electo Spoletano magistris Oddone et Sermineto, Joanne de Lescapon, clericis camere et aliis pluribus testibus rogatis, dominus Borislaus archiepiscopus Gnesnensis in Polonia, promisit pro suo communi servitio camere et collegii 200 flor. auri et quinque consueta servitia persolverea festo Resurrectionis Dominice proxime [...] venturo ad annum [...] et iuravit”. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 47, n. 47.

⁶⁵ *Sprawozdanie z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich w latach 1896/7 i 1897/8*, Kraków 1899, s. 211, wyd. Wł. Abraham.

⁶⁶ *Polonica ex libris „Obligationum et Solutionum” Camerae Apostolicae ab. a. 1373*, wyd. I. Lisowski, Romae 1960, s. 42, n. 90.

⁶⁷ Tamże, s. 43, n. 93.

⁶⁸ „Taxae autem predictae pro media parte infra annum a die habitae possessionis solventur et pro media parte alia infra sequentem annum”. Ch. H e f e l e — D. L e c l e r c q, *Histoire des conciles*, t. VII—1, Paris 1916, s. 493, 546.

⁶⁹ „Facta fuit quitatio domino Janislao archiepiscopo Gnesnensi de 80 flor. auri pro parte sui communis servitii solutis camerae per manus domini Simonis canonici Wratislaviensis”. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 52, n. 57.

⁷⁰ „Die vicesima [...] Petrus de Lamberga archidiaconus Cracoviensis et dominus Clemens Stanislai [...] procuratores et procuratorio nomine domini Johannis electi Wladislaviensis [...] obtulit camere apostolice et collegio dominorum cardinalium pro suo communi servitio debito mille florenos auri de Camera ad quos

część przypadającą dla kardynałów wpłacano osobno w ich Kameronie.⁷¹ Z dokonywanych wpłat sporządzano pisemne protokoły, z których powstawały odrębne akta Kamery, zwane *Libri Solutionum*.⁷² Wykonywanie zobowiązań płatniczych nie zawsze było punktualne. Zdarzało się często, że beneficjant ubiegał się o przedłużenie terminu wpłaty, przekazując punktualnie jedynie niewielką jej część. Kamerariusz jednej czy drugiej Kamery rozpatrywał wówczas i uwzględniał przedkładane sobie prośby.⁷³ Tego rodzaju fakt stanowił odrębne i specjalnie notowane stadium w procedurze płatniczej annat.

Ostatnim wreszcie aktem płatniczego postępowania pierwszorocznych dochodów z wyższych stanowisk był podział pomiędzy poszczególnych kardynałów tej części annat, która przypadała dla Świętego Kolegium. Podziału tego dokonywał kamerariusz.⁷⁴

Wpłacanie annat z niższych stanowisk zawierało jeszcze większy zespół czynności. Wpłaty bowiem tych świadczeń przyjmowano zarówno w Kameronie Apostolskiej, jak i w okręgach kolektorskich. Okoliczność ta komplikowała bardziej sam mechanizm proceduralno-płatniczy.

Punktem wyjścia było jednak zawsze ustalenie beneficjów podległych płatności. Pierwsza konstytucja annatowa z 1316 r., *Si gratanter*, objęła tymi świadczeniami na okres trzech lat beneficja niższe nadawane przez zwyczajnych kolatorów. W Polsce taki sam tenor miała druga

dicta ecclesia reperitur taxata et quinque minuta servitia secreta". *Polonica ex libris „Obligationum et Solutionum” Camerae Apostolicae ab a. 1373*, wyd. I. Lisowski, Romae 1960, s. 140, n. 332.

⁷¹ „Janislaus archiepiscopus Gnesnensis in Polonia solvit pro suo communi servitio collegium dominorum cardinalium contingente 100 flor. auri". *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 53, n. 59.

⁷² *Sprawozdanie z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich w latach 1896/7 i 1897/8*, wyd. Wł. Abraham, Kraków 1899, s. 211.

⁷³ W 1390 r. biskup wrocławski właśnie otrzymał w Kameronie Kardynałów takie przedłużenie terminu wpłaty części swych annat. „Verum intellecta mole gravaminum que ipsum ad solvendum id, in quo camere [...] dicti collegii pro residuo dicti communis et unius minuti servitii remanet [...] obligatus, reddunt verisimiliter impotentem [...] terminum faciende solutionis [...] ad annum extunc secuturo progamus". *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. VIII, s. 81, n. 91.

⁷⁴ „Derslaus abbas monasterii Tinciensis [...] Cracoviensis dioecesis pro totali solutione sui communis et minuti servitiorum solvit florenos auri de Camera quinquaginta [...] Fuerunt in eius promotione cardinales XX, videlicet [...]. Capiunt clerici collegii solidos XXV. Restant floreni XLIX, solidi XXV. Capit quilibet dominorum florenos II, solidos XXIII, denarios IX". *Polonica ex libris „Obligationum et Solutionum” Camerae Apostolicae ab a. 1373*, wyd. I. Lisowski, Romae 1960, s. 116, 117, n. 272.

z kolei konstytucja annatowa, *Dum levamus* z 1325 r., obowiązująca przez jeden rok. Później beneficja niższe podlegające annatom zacieśniono do tych, które nadawał sam papież na mocy rezerwacji.⁷⁵

Trzeba zanotować, że w tym początkowym okresie procedura płatnicza miała swoisty charakter. Prowadziła ona poprzez biskupów do kolektora. Tylko bowiem rządcy diecezji, jako nadawcy beneficjów, posiadali listę płatników zobowiązanych do tych świadczeń na terenie swojej diecezji. Oni zatem musieli przedkładać kolektorom ich wykaz, by ci z kolei mogli przystąpić do wykonywania swego urzędu. Najprawdopodobniej za pośrednictwem organów administracyjnych diecezji ogłaszali beneficjatom termin oraz miejsce doręczania annat. Każdy z płatników, który nie przekazywał od razu opłaty, zobowiązywał się wobec kolektora, że ją doręczy w dwóch wyznaczonych przezeń terminach.⁷⁶ Określono równocześnie wysokość płatności w wypadku, gdy roczne dochody beneficjum nie były otaksowane lub gdyby kolektor uznał za stosowne pobrać nie ustaloną takse, lecz nadwyżkę.⁷⁷ Następnie zaś w granicach uzgodnionego zobowiązania odbywała się faktyczna wpłata, którą kolektor pisemnie kwitował.⁷⁸

Podobnie zapewne odbywała się wpłata annat subkolektorom, usta-

⁷⁵ Zob. mój artykuł, *Płatnicy i płatności annat papieskich w Polsce*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, IX (1962), z. 1, s. 48—49.

⁷⁶ Kolektorzy byli uprawnieni do wyznaczania dwóch terminów, jakie uznają za stosowne dla płatności annat. „Volumus autem [z konstytucji *Si gratanter*], quod solutio huiusmodi fructuum [...] fiat in duobus terminis congruis collectorum ipsorum arbitrio statuendis”. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 46, n. 45.

⁷⁷ Ten moment poprzedniego uzgadniania warunków płatności z kolektorem wynika jasno z wyrażeń, jakie spotykamy w rachunkach annatowych. Wyrażeniem, które się tam często powtarza, jest: „secundum compositionem habitam cum predicto collectore”. Zob. np. w rachunkach kolektora Gabriela de Fabriano, który w 1318—1320 r. pobierał annaty w Polsce. „Item recepit a domino Nicolao de Bancho canonico ecclesie sancte crucis Wratislaviensis, pro fructibus unius anni prebende sue predictae secundum compositionem habitam cum eodem XII marchas”. *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. I, s. 140.

⁷⁸ Mamy tego przykład u tego samego kolektora. „Noverint universi presentes litteras inspecturi, quod nos Gabriel camere domini pape [...] collector [...] publice confitemur [...] nos habuisse et recepisse [...] a Venerabili viro domino Paschali archidiacono Legnicensi et canonico Wratislaviensi, decem marchas denariorum [...] quos solvit pro fructibus unius anni domino nostro pape debitis ratione vacationis prebende sue Wratislaviensis predictae, de quibus eum nomine domini pape et Romane ecclesie absolvimus et quitamus per presentes. In cuius rei testimonium sigillum nostrum presentibus duximus apponendum. Datum Wratislaviae anno Domini a Nativitate MCCCXVIII. III Nonas Octobris. Pontificatus sanctissimi patris nostri domini Johannis XXII anno tertio”. Tamże.

nowionym w wielu diecezjach, którzy z kolei już sumarycznie według załączonego rozliczenia przekazywali swoje zbiórki kolektorowi.⁷⁹

W ten sposób już w pierwotnym sposobie pobierania annat z niższych beneficjów ujawniły się takie jego stadia, jak: ustalenie zakresu płatników, zobowiązanie płatnicze oraz sama wpłata. Z chwilą oparcia płatności annat na papieskiej prowizji niższych beneficjów, co na Zachodzie miało miejsce już w 1326 r., a u nas w 1342 r., procedurę ich pobierania narzucała sama Kamera Apostolska. Procedura ta przebiegała również przez podane wyżej etapy, tj. ustalenie płatników, zobowiązanie płatnicze oraz jego realizacja, lecz w nieco inny sposób.

Fakt papieskiego nadania jakiegoś niższego stanowiska poprzedzała zawsze prośba ze strony ubiegającego się o nie kandydata. Prośba zawierała takie informacje, jak miejsce odnośnego beneficjum, czas wakansu oraz nazwisko petenta. W Kurii Papieskiej po rozpatrzeniu takiego podania i pozytywnym załatwieniu opatrywano je specjalnym znakiem, tzw. „datum”. Oznaczało to, że należy sporządzić bullę prowizyjną. Celem usprawnienia administracji kancelaryjnej umieszczano na jednym zwoju większą ilość takich przyjętych podań. Z kolei sporządzano z nich osobne rejestry, tj. zwięzłe streszczenia. Były to tzw. *Regesta supplicationum*. Z tych właśnie rejestrow Kamera sporządzała dla siebie odpisy zwane *Regesta beneficiorum*, by mieć przegląd nadanych przez papieża stanowisk, jako podległych płatności annat z tej racji.⁸⁰ Był to wstępny krok w procedurze płatniczej tej kategorii annat.

Z kolei odbierano zobowiązanie od kandydata, który osobiście lub przez pełnomocnika przyrzekał wpłacić oznaczone co do wysokości annaty w określonym czasie. Np. w 1356 r. podjął w Kamerze takie zobowiązanie z terenu Polski niejaki Gotfryd „de Crempa”, który otrzymał w drodze papieskiej prowizji kościół parafialny św. Mikołaja, zwany potocznie „Gripeswalden”, w diecezji kamieńskiej.⁸¹

Zdarzało się, że Kamera Apostolska odsyłała beneficjatorów do miejscowych kolektorów, ażeby się tam zobowiązali do uiszczenia annat, zanim obejmą w posiadanie nadane sobie stanowisko kościelne. Wówczas odbierała ona jedynie przyrzeczenie od kandydata, że dopełni tej

⁷⁹ Przykłady działania subkolektorów w diecezji gnieźnieńskiej, krakowskiej i płockiej zobacz tamże, s. 143—144, n. 223.

⁸⁰ G. Mollat, *La collation des bénéfices ecclésiastiques à l'époque des papes d'Avignon (1305—1378)*, Paris 1921, s. 50.

⁸¹ „Cum dominus noster papa promississet Gotfrido de Crempa de parochiali ecclesia [...] sancti Nicolai Gripeswaldensis, Caminensis diocesis, hinc est, quod idem Gotfridus promisit et iuravit solvere camere [...] medietatem omnium fructuum eiusdem ecclesie”. *Acta Camerae Apostolicae*, t. II, s. 24, n. 37.

czynności. Taką metodę zastosowano np. w 1356 r. wobec kanonika poznańskiego Jana Paskonisa.⁸² Dowodzi to, że u nas kolektorzy odbierali także zobowiązania płatniczo-annatowe od kandydatów na niższe stanowiska kościelne.⁸³

Jeżeli przyszedł prebendariusz nie wyruszał osobiście do Kurii Papieskiej, lecz wysyłał pełnomocników celem zobowiązania się do wpłat annatowych, to musiał ich zaopatrzyć w specjalne zlecenie. Takie „mandatum speciale” dał np. swoim zastępcom w 1376 r. Bogusław z Oporowa, pretendujący do scholasterii łączycyckiej. Zlecenie takie musiało mieć charakter publicznego dokumentu.⁸⁴

Zobowiązanie annatowe, ujęte w formę protokołu, zawierało nazwisko płatnika, określenie beneficjum podlegającego płatności, przynależność diecezjalną, wysokość annat oraz terminy wpłat. Akt ten był zawsze połączony z przysięgą.⁸⁵

Terminy wpłat były różne, zapewne uzgodnione z możliwościami beneficjantów. Jednolitość pod tym względem wprowadził sobór w Kon-

⁸² „Eadem die Johannes Pasconis canonicus prebendatus ecclesie Posnaniensis, promisit litteras apostolicas super gratia dictorum canonicatus et prebende sibi factas presentare collectori vel subcollectori apostolico in partibus illis deputato et secum convenire de parte fructuum eorundem canonicatus et prebende cameram apostolicam executioni debite demandari”. Tamże, s. 127.

⁸³ J. P. Kirsch zwraca uwagę, że w XIV w. pewną osobliwością praktyki annatowej w Niemczech było bezpośrednie przekazywanie tych świadczeń Kameron Apostolskiej z pominięciem kolektorów miejscowych, co jego zdaniem, należy tłumaczyć niechęcią miejscowego duchowieństwa do tych ostatnich. Zob. J. P. Kirsch, *Die päpstlichen Annaten in Deutschland während des 14. Jahrhunderts*, Paderborn 1903, s. XLVII.

⁸⁴ „In nomine Domini amen. Sub anno [...] in domo honorabilis viri domini Boguslay de Oporow scholastici Lanciencis [...] in mei notarii et testium subscriptorum presentia [...] idem dominus Boguslaus [...] fecit [...] honorabiles et discretos viros dominos magistrum Swanchoslaum [...] ac Petrum Strelicz [...] et Martinum [...] omnes et eorum quemlibet in solidum [...] suos viros et legitimos procuratores [...] ad obligandum se pro eo et ipsius nomine Camere Apostolice [...] pro mediis fructibus primi anni ratione dicte scholasterie Lanciencis [...] dans et concedens suis procuratoribus [...] mandatum speciale se [...] ad solvendum more solito obligandi [...] Acta sunt hec [...]. Et ego Albertus [...] publicus Imperiali auctoritate notarius [...] signo in testimonium promissorum”. *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. I, s. 135, n. 991.

⁸⁵ Tak np. przedstawiało się zobowiązanie annatowe Jana Mikołaja Wieśniaka, kanonika wrocławskiego z 1434 r. „Die [...] Johannes Nicolausdorf principalis obligavit se Camere ad solvendum medietatem annate seu mediorum etc. primi anni canonicatus et prebende Wratislaviensis, quorum fructus XIII march. hic in Curia intra duos menses immediate sequentes et ita promisit, iuravit, obligavit se in forma etc.”. *Polonica ex libris „Obligationum et Solutionum” Camerae Apostolicae ab a. 1373*, wyd. I. Lisowski, Romae 1960, s. 154, n. 375.

stancji (1414—1418) oraz następujące po nim konkordaty z nacjami. Według nich annaty z beneficjów niższych należało płacić w dwóch półrocznych ratach, licząc od dnia objęcia w posiadanie beneficjum.⁸⁶

Po zobowiązaniu się do wpłaty kandydat wchodził w posiadanie beneficjum, wpłacając przewidziane raty annatowe już to w Kamerze, już też kolektorowi. W jednym i drugim wypadku otrzymywał pokwitowanie, które było ostatnim etapem procedury płatniczej.⁸⁷

Z czynności zarówno zobowiązań, jak i wpłat annatowych sporządzano w Kamerze Apostolskiej pisemne protokoły, z nich zaś regesty.⁸⁸ Jedne i drugie przyczyniły się do powstania akt odrębnej kategorii, zawierających po prostu historię administracji skarbowej na odcinku praktyki annatowej niższych beneficjów. Akta te obejmowały różne rodzaje ksiąg Kamery Apostolskiej, jak: *Libri obligationum particularium*, *Libri compositionum*, *Libri annatarum*, *Libri quitantiarum*, *Libri quindenniorum*, *Libri collectoriarum*.⁸⁹

⁸⁶ „[...] solvetur valor fructuum primi anni pro media parte infra sex menses a die adeptae possessionis et infra alios sex menses pro alia media parte”. Ch. H e f e l e — D. L e c l e r c q, *Histoire des conciles*, t. VII—1 Paris 1916, s. 493, 546.

⁸⁷ Tak np. Mikołaj z Gliwic otrzymał w 1391 r. kwit dokonanej wpłaty annat na miejscu w Kamerze. „Augustinus [...] domini nostri pape thesaurarius [...] notum facimus per presentes, quod [...] Nicolaus Glywicz [...] pro annata [...] viginti florenos auri [...] solvit [...] in quibus [...] dictum dominum Nicolaum [...] tenore presentium quitamus, absolvimus et liberamus”. *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. VIII, wyd. E. Długopolski, Kraków 1939—1946, s. 181, n. 190. Przykład pokwitowania wystawionego przez kolektora zob. wyżej, s. 76, dopisek 77. Kolektorzy mieli obowiązek prowadzić kwity w dwóch egzemplarzach, z których jeden dawali płatnikowi, drugi zaś przesyłali Kamerze. Takie dyspozycje otrzymał w 1343 r. od Klemensa VI biskup krakowski Jan Grot, jako kolektor annat w Polsce. „Volumus [pisze papież w instrukcji] duo confici consimilia publica instrumenta, quorum altero penes solventes ipsos dimisso, reliquum ad eandem cameram mittere non postponas”. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 424, n. 213.

⁸⁸ Regesty lub registry były to skróty z obszernych protokółów.

⁸⁹ „Libri obligationum particularium” zawierały chronologiczny wykaz zobowiązań annatowych z niższych beneficjów. Podobną treść miały „Libri compositionum”. „Libri annatarum” obejmowały zestawienia regestów, czyli streszczenia bull na niższe stanowiska zarówno zobowiązane do annat jak i zwolnione od nich. „Libri quitantiarum” zestawiały pokwitowania wpłat annatowych. „Libri quindenniorum” zawierały księgowość skarbową, dotyczącą pobierania annat z niższych beneficjów inkorporowanych. „Libri collectoriarum” stanowiły przegląd działalności skarbowej kolektorów łącznie z annatami. Zob. *Sprawozdanie z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich a szczególnie w archiwum watykańskim*, wyd. Wł. Abraham, Kraków 1888, s. 36, 46—47. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. XIX. Fr. B a i x, op. cit., s. XXXI—XXXIII. *Polonica ex libris „Obligationum et Solutionum” Camerae Apostolicae ab a. 1373*, wyd. I. Lisowski, Romae 1960, s. 153—156, 246, 659—661.

Badacze archiwów watykańskich zwracają uwagę, że jeżeli chodzi o papieską księgowość skarbową, to należy mieć na uwadze fakt, że przy zasadniczym jej podziale na odrębne dziedziny w zależności od charakteru pozycji finansowych istnieje dużo wzajemnych powiązań. W świetle tej uwagi należy oceniać podane wyżej księgi finansowe dotyczące annat. Zawierają one w zasadzie odrębne rodzaje czynności płatniczych oraz świadczeń pierwszorocznych, lecz równocześnie obejmują pozycje finansowe z działów innych. Tak samo godnym podkreślenia jest fakt, że pewne szczegóły dotyczące annat mieszczą się w takich działach ksiąg skarbowych, które ze swego przeznaczenia obejmują inne dziedziny kurialnych finansów.⁹⁰

Do całokształtu formalnej strony pobierania annat należała niewątpliwie moneta, którą przyjmowano za podstawę obliczeń zarówno przy podejmowaniu zobowiązań, jak i przy dokonywaniu wpłat. W praktyce annatowej Kamera Apostolska posługiwała się zasadniczo jedną monetą. Był nią złoty floren, zwany także dukatem — „florenus auri de Camera”.⁹¹ Była to jak gdyby urzędowa i obowiązująca waluta w papieskiej skarbowości. Według tej monety ustalano wymiar płatności annatowych oraz obliczano wpłaty dokonane w innej walucie. Aczkolwiek w niektórych konstytucjach papieże posługiwali się innym pieniądzem dla ustalenia kryterium wymiaru taks annatowych, to jednak w praktyce pobierania świadczenia te obliczano według florena.⁹²

⁹⁰ Szczegóły dotyczące annat można znaleźć w takich działach ksiąg Kamery, jak „Introitus et exitus”, „Instrumenta miscellanea”, „Libri diversorum camera-
lium”. Tamże.

⁹¹ Moneta ta występowała od pierwszej chwili pojawienia się annat na terenie Polski aż po ostatni jej przejaw. I tak, gdy arcybiskup gnieźnieński Borysław przyrzekał w 1317 r. zapłacić swoje serwicja, to ich wysokość podano właśnie we florenach. „Borislaus [...] promisit Iic flor. auri”. Gdy zaś w 1785 r. utworzono diecezję tarnowską, to w bulli erekcyjnej podano jej dochody roczne, stanowiące wymiar annat, również we florenach. „Volumus autem, quod dicta ecclesia episcopalis Tarnoviensis [...] ad florenos auri trecentos septuaginta tres cum uno tertio alterius floreni similis taxari”. Wreszcie ks. T. Długosz, podając oparte na aktach Kamery taksy biskupów polskich do końca XVIII w., operuje tą samą monetą. Zob. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 47, n. 47. B. Kumor, *Dzieje polityczno-geograficzne diecezji tarnowskiej*, Lublin 1958, s. 128. T. Długosz, *Biskupi polscy w XVII i XVIII w., obsada, dyspensy, taksy*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, V (1958), z. 2, s.92—93.

⁹² Papież Jan XXII w bulli annatowej z 1316 r. *Si gratanter* podał kryterium obliczania dochodowości rocznej beneficjów podległych annatom w grzywnach srebrnych. Papież zaś Klemens VI w motu proprio annatowym, skierowanym do biskupa krakowskiego w 1343 roku, *Dudum videlicet* podał to kryterium we francuskich lirach. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 45, 423, n. 45, 213.

Floren był to pieniądz złoty, który otrzymał nazwę od miasta Florencji, gdzie go zaczęto bić w 1252 r. Zawierał on 3,5 g złota. Równorzędny florenowi był dukat, który zawierał taką samą ilość złota. Wywodzi się on z mennicy weneckiej i sięga początkami 1284 r. Obydwie monety złote rozpowszechniły się i były znane w Europie w pierwszej połowie XIV w. W Polsce rozpoczęto bić złote dukaty za Władysława Łokietka według wzorów węgierskich i nazwano je złotymi czerwonymi.⁹³

Podobnie jak w wielu krajach, złotą monetę bito i w państwie kościelnym. Pieniądz ten występował tam pod nazwą „złotego florena kameralnego” — „floreni auri de Camera”.⁹⁴ Dukaty złote różnych krajów pokrywały się mniej więcej co do wartości z florenami kameralnymi.⁹⁵ W przypadku różnicy dokonywano przeliczenia. Według ogólnej tendencji z biegiem czasu floreny poszczególnych krajów traciły na wartości skutkiem mniejszej zawartości złota, przy równoczesnej stabilizacji florena kameralnego. Dlatego też Kamera Apostolska w praktyce annatowej opierała się na własnych florenach, posiadających wartość stałą.⁹⁶ Floren był monetą o wysokiej wartości. Dlatego przy roz-

⁹³ S. In gl o t, *Historia społeczna i gospodarcza średniowiecza*, Wrocław 1949, s. 239. *Encyklopedia Staropolska*, wyd. Z. Gloger, t. II, Warszawa 1938, s. 61, 159.

⁹⁴ „[...] reverendus [...] Raynchardus [...] episcopus Culmensis pro parte partis sui communis servitii viginti quinque florenos auri de Camera [...] solvi fecit”. Jest to pokwitowanie wpłaty z 1386 r. Zob. *Polonica ex libris „Obligationum et Solutionum” Camerae Apostolicae ab a. 1373*, wyd. I. Lisowski, Romae 1960, s. 15, n. 25. Ta sama moneta wystąpiła w uchwałach annatowych soboru w Konstancji (1414—1418). „De beneficiis vero quae valorem 24 florenorum de Camera non excedunt, nihil solvatur”. Ch. H e f e l e — D. L e c l e r c q, *Histoire des conciles*, t. VII—1, Paris 1916, s. 546. Ten sam pieniądz występował i w pokonstancjeńskich konstytucjach annatowych. Np. Klemens X w ostatniej tego rodzaju konstytucji z 1671 r. określił kryterium wyjęcia spod kwindeniów, beneficjów oszacowanych poniżej 24 dukatów rocznej dochodowości. „Summam tamen viginti quatuor ducatorum auri de camera excedentium”. *Magnum Bullarium Romanum*, t. V, Lugduni 1673, s. 559.

⁹⁵ H. H o b e r g, *Die Einnahmen der Apostolischen Kammer unter Innozenz VI*, Paderborn 1955, „Einleitung”, s. 15.

⁹⁶ Stosunek polskiego florena, czyli dukata, do florena papieskiego był dla nas korzystny. Taki bowiem wniosek się nasuwa z zestawienia tych monet, jakie poczyniła królowa Bona w swym piśmie do Jana Dantyszka, posługującego na ów czas przy dworze cesarskim. Pismo pochodzi z 1530 r. Królowa zawiadamiała w nim Dantyszka, że mu wysłano 200 dukatów złotych, które w przeliczeniu równały się 300 florenom, czyli zachodził tu stosunek 1 : 1,5 na korzyść dukata polskiego. Z kontekstu zaś wynika, że owe floreny należy rozumieć jako papieskie, gdyż królowa Bona chciała podkreślić, że Jan Dantyszek będzie miał już z tej przesyłki pewną ilość pieniędzy na potrzebne mu annaty, z racji wyniesienia go na biskup-

liczeniach Kamera Apostolska musiała uwzględnić i uwzględniła jednostki monetarne drobniejsze — srebrne. Były nimi obiegowe pieniądze francuskie w okresie awiniońskim oraz rzymskie w czasie przebywania papieży w Rzymie. Pieniądze te nosiły nazwę różnego rodzaju „solidów”, „denarów” oraz „oboli”. Ich wartość w odniesieniu do florena była różna. Np. w XIV w. jeden floren miał wartość:

24 solidów = 288 denarów tzw. monety awiniońskiej,

24 solidów = 288 denarów monety francuskiej,

2 solidów = 24 denarów oboli papieskich.⁹⁷

Układ monetarny, obejmujący wymienione solidy, denary i obole, sięga swoimi początkami czasów karolińskich.⁹⁸

Płatnicy annat ze swej strony przekazywali te świadczenia w swojej monecie krajowej, której wartość przeliczano na floreny. Miało to miejsce przy annatach z niższych stanowisk, pobieranych przez kolektorów w poszczególnych prowincjach kościelnych, gdzie beneficjaci nie zawsze mieli do dyspozycji złotą walutę zagraniczną. Kolektorzy przyjmowali wówczas pieniądz obiegowy i albo go sami zamieniali na floreny, albo też, co się zdarzało najczęściej, pozostawiali tę zamianę do dyspozycji pośredniczącym spółkom bankierskim oraz handlowym.

Na terenach Polski w XIV i XV w. monetą obiegową w praktyce przekazywania annat kolektorom przez niższych beneficjatorów była grzywna („marcha”). Był to pieniądz bity ze srebra i w każdym kraju miał nieco inną wartość na skutek nierównej ilości dodawanego kruszcu. Grzywna opierała się na tzw. systemie groszowym. Był to najdawniejszy system monetarny stosowany w Polsce, a oparty na systemie karolińskim. Podstawą jego był funt srebra o 367 g, który się dzielił na 240 denarów. W drugiej połowie XI w. podstawą ustroju monetarnego stała się grzywna polska o wadze mniej więcej połowy funta karolińskiego. Grzywnę tę dzielono według wzorów niemieckich na 4 wiarunki („fertones”), 24 skojce („scoti”); 240 denarów oraz 480 oboli. Przy końcu XIII w. ten system denarowy zaczął ustępować groszowemu. Polska przyjęła go z Zachodu, a zwłaszcza z Czech. W początkach

stwo chełmińskie. Zob. *Acta Tomiciana*, t. XII, s. 284, n. 313. W czasach stanisławowskich i Księstwa Warszawskiego polski dukat miał również dużą zawartość złota, bo 3,43 grama, a więc niewiele mniej od pierwotnego dukata florenckiego, czyli florena (3,50 grama), na którym były wzorowane floreny papieskie. Zob. J. Rutkowski, *Historia gospodarcza Polski*, t. II, Warszawa 1953, s. 160.

⁹⁷ H. Hoberg, op. cit., „Einleitung”, s. 16.

⁹⁸ S. Inglot, *Historia społeczna i gospodarcza średniowiecza*, Wrocław 1949, s. 89.

XIV w. zaczęto bić u nas grosze oparte na wzorach czeskich. Podstawą jednak dla obliczania ich była grzywna nie praska, lecz krakowska, która ważyła 197 g. Składało się na nią 48 groszy praskich. Przy liczeniu groszy zachował się ponadto dawny podział grzywny na 4 wiardunki (po 12 groszy) i 24 skojce (po 2 grosze). Groszy wybijano stosunkowo mało. Przeważnie bito półgroszówki, czyli kwartniki (quartones), których szło po dwa na grosz. Ponadto bito w znacznej liczbie denary. Nie miały one jednak nic wspólnego z dawniejszymi, lecz były wzorowane na denarach czeskich, stanowiących jedną dwunastą część grosza.⁹⁹

Jeżeli chodzi o stosunek grzywny do florena papieskiego, to w XIV w. wyrażał się on w liczbie 1 : 3, mianowicie jedna grzywna posiadała wartość trzech florenów.¹⁰⁰ W XV w. wartość grzywny w stosunku do florena raczej nie spadała. W aktach konsystorza lwowskiego znajdują się ślady sporu pieniężnego pomiędzy dwoma duchownymi. Spór zakończył się wzajemną ugodą ratalnej spłaty roszczeń sześciu grzywien, które przetaksowano na 46 florenów węgierskich. Jedna grzywna równała się siedmiu florenom węgierskim. Założywszy nawet, że węgierska złota moneta posiadała przeszło 100% niższą wartość od florena papieskiego, to podany wyżej stosunek 1 : 3 najprawdopodobniej się utrzymał, a w każdym razie nie zmalał, lecz co najwyżej się nieco zwiększył na korzyść grzywny.¹⁰¹ W przeciwieństwie do polskiej, grzywna niemiecka miała nieco niższą wartość niż floren papieski.¹⁰²

Grzywna była więc monetą, w której obok florenów polscy beneficjanci przekazywali swoje annaty papieskim kolektorom.¹⁰³

*

⁹⁹ J. Rutkowski, op. cit., s. 25—26, 64—65. Por. J. Pelc, *Ceny w Krakowie w latach 1369—1600*, Lwów 1935, s. 26—34.

¹⁰⁰ Taki stosunek tych dwu monet potwierdza papieskie pismo z 1328 r., zawierające obniżkę wymiaru annat biskupa krakowskiego Jana Grota oraz wrocławskiego Nankera. Dochody jednej i drugiej mensy są tam podane w grzywnach, przy czym pismo opiewa, że każda grzywna równa się trzem florenom. „Computata marcha pro tribus florenis”. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 92, n. 113.

¹⁰¹ *Acta Officii consistorialis Leopoliensis antiquissima*, wyd. G. Rolny, t. I, Leopoli 1927, s. 244—245, n. 1158.

¹⁰² Np. w 1347 r. jeden z archidiakonów diecezji kamieńskiej zapłacił 76 florenów tytułem swych annat, które równoważyły 80 grzywien niemieckich. *Acta Camerae Apostolicae*, t. II, s. 32, n. 46.

¹⁰³ Dają temu wyraz rozliczenia kolektorów. Tak np. w rachunkach kolektora Gabriela de Fabriano z lat 1318—1320 czytamy między innymi, że pobrał on 6 grzywien tytułem annat od kustosza kapituły glogowskiej Mikołaja Ściubrawy. „Item receipt a domino dicto Sciubrawa, custode Glogoviensi pro fructibus unius anni custodie predictae VI marchas”. Tamże, s. 65, n. 73.

Przy pobieraniu annat papieskich nieodłącznym elementem były sankcje karne, jakie stosowano wobec opornych płatników.

Wyrazem karalności odnośnie do annat z wyższych beneficjów była już sama forma zobowiązań płatniczych, odbieranych w Kameronze Apostolskiej od biskupów i opatów. Formuła przysięgi załączana do tych zobowiązań wyraźnie określała przede wszystkim postulatory płatnicze obłożone karami. Postulatory te były następujące: 1. wpłata świadczeń w określonych terminach na miejscu w Kurii,¹⁰⁴ 2. stawienie się w Kameronze Apostolskiej najpóźniej do czterech miesięcy po upływie terminu wpłaty,¹⁰⁵ 3. obciążenie płatnością nie tylko osób beneficjatorów, lecz również ich następców, a także samych kościołów biskupich i opackich.¹⁰⁶ Tak ujęte przyrzeczenie formuła opatrywała z kolei: 1. suspensą „ab administratione spiritualium et temporalium”, 2. suspensą „ab executione pontificalium”, 3. ekskomuniką większą.¹⁰⁷

Wymienione kary miały działać w stosunku do płatnika annat z chwilą, gdy nie spełni jednego z przytoczonych wyżej warunków zobowiązania. Były to kary „latae sententiae”, na co wskazywało wyrażenie „ex nunc prout ex tunc in vos canonica monitione premissa proferentur in his scriptis”, jak również przeciwstawienie im innych kar nie określonych, które najwyraźniej miały charakter „ferendae sententiae”.¹⁰⁸

¹⁰⁴ „Vos domini archiepiscopi et episcopi, abbates aut procuratores in personas dominorum vestrorum [...] gratis sponte offertis dare [...] pro vestro communi servitio [...] florenos auri [...] et quinque servitia [...] reddere et solvere realiter cum effectu in Romana Curia ubicumque fuerit [...] videlicet medietatem in tali festo proximo futuro et aliam medietatem in tali festo subsequente”. *Polonica ex libris „Obligationum et Solutionum” Camerae Apostolicae ab a. 1373*, wyd. I. Lisowski, Romae 1960, s. 10.

¹⁰⁵ „Quod si dictis loco et terminis dictam summam florenorum et quinque servitia consueta supradicta non solvatis, ut est dictum, promittitis redire ad curiam infra quatuor menses post elapsos terminos vel alterum eorundem immediate sequentes et [...] inde non recedere donec per vos fuerit de predictis integraliter satisfactum”. Tamże.

¹⁰⁶ „Super hoc obligatis vos, vestras ecclesias et monasteria et successores vestros et omnia bona dictarum ecclesiarum et monasteriorum, mobilia et immobilia, presentia et futura ubicunque sint et consistant”. Tamże.

¹⁰⁷ „Quod si non feceritis, suspensionem ab administratione spiritualium et temporalium dictarum vestrarum ecclesiarum et monasteriorum et ab executione pontificalium, si qua habeatis, et maioris excommunicationis sententias ex nunc prout ex tunc in vos canonica monitione premissa proferentur in his scriptis”. Tamże. Przez ekskomunikę większą rozumiano wówczas całkowite wykluczenie z Kościoła w przeciwieństwie do ekskomunikacji mniejszej, która zabraniała tylko niektórych czynności. Zob. M. M y r c h a, *Ekskomunika*, „Polonia Sacra”, IV (1957) 205—207.

¹⁰⁸ „Comminantes nichilominus prefati domini contra vos dominos electos vel

Po soborze w Konstancji (1414—1418) odpadł jeden z warunków karalności, a mianowicie obowiązek płatności następców. W konkordatach bowiem pokonstancjeńskich przyjęto zasadę, że żadne zobowiązanie annatowe nie przechodzi na następcę, lecz spoczywa wyłącznie na osobie dotyczącego prebendariusza.¹⁰⁹

Pełny tekst omówionej formuły zawierającej sankcje karne pochodzi wprawdzie z roku 1378, lecz należy przyjąć, że stosowano ją o wiele wcześniej. W każdym razie, gdy chodzi o wyższych beneficjatorów polskich, to powyższa formuła towarzyszyła ich wpłatom annatowym od samego początku. Gdy bowiem arcybiskup gnieźnieński Borysław podejmował w 1317 r. pierwsze znane u nas zobowiązanie annatowe, to protokół z tej czynności ujawnia, że „zaprzysiągł wedle formuły” — „et iuravit ut in forma”.¹¹⁰ Przez tę formę należy niewątpliwie rozumieć zestawienie warunków płatniczych łącznie z sankcjami karnymi. Tym bardziej, że ta protokólna notatka — „et iuravit ut in forma” — towarzyszyła odtąd wszystkim zobowiązaniom annatowym polskich biskupów i opatów. Zresztą u nas już w pierwszej połowie XIV w. mamy przykłady stosowania sankcji karnych. W 1346 r. opat tyniecki Henryk popadł w suspensę i ekskomunikę za niewpłacenie swych taks serwicjalnych. Z sankcji tych został dopiero zwolniony po całkowitym wywiązaniu się z zadłużeń.¹¹¹

W przeciwieństwie do sankcji stosowanych przy opłatach serwicjalnych, które znamy z praktyki administracyjno-skarbowej Kamery Apostolskiej, kary stosowane przy pobieraniu annat z niższych beneficjów ujawniają nam dokumenty prawodawcze. Zawiera je już pierwsza ogólna konstytucja annatowa z 1316 r. *Si gratanter*. Prawodawca dał w niej swym kolektorom władzę stosowania cenzur kościelnych w odniesieniu do wszystkich, którzy by im utrudniali akcję zbiórkową annat. Władzy tej mieli podlegać bez prawa apelacji wszyscy bez względu na stanowisko i godność oraz bez względu na papieskie przywileje niekaralności.¹¹² Te same sankcje powtórzyła odnosząca się do Polski konsty-

episcopos ac abbates processuros absque alia vocatione vel monitione ad graviore penas et sententias spirituales et temporales et aggravationes earum prout eis placuerit et visum fuerit expedire”. *Polonica ex libris „Obligationum et Solutionum” Camerae Apostolicae ab a. 1373*, wyd. I. Lisowski, Romae 1960, s. 10.

¹⁰⁹ Zob. artykuł, *Annaty papieskie w świetle narastających przepisów prawnych ze szczególnym uwzględnieniem Polski*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, XII (1965), z. 5, s. 118.

¹¹⁰ *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 47, n. 47.

¹¹¹ „Insuper eundem dominum abbatem a suspensionis, excommunicationis etc. duximus absolvendum”. Tamże, t. II, s. 28, n. 39.

¹¹² „Nos enim collectoribus antedictis et cuilibet eorum [...] contradictores quoslibet et rebelles, quicumque et cuiuscunque condicionis, preeminentie, digni-

tucja annatowa antypapieża Jana XXIII *Dudum in considerationem* z 1414 r.¹¹³ Tę rozległą władzę stosowania cenzur przy pobieraniu annat papież zlecali swym kolektorom w szczegółowych instrukcjach, które im wystawiali.¹¹⁴

Sankcje karne działały nie tylko wówczas, gdy annaty od niższych beneficjatorów pobierali kolektorzy, lecz także i wtedy, gdy płatnicy przekazywali je wprost Kamerze Apostolskiej. Gdy bowiem w 1391 r. tezaurariusz papieski kwitował wpłatę annatową z kościoła parafialnego w Turowie (diecezja wrocławska) niejakiemu Mikołajowi z Gliwic, to wyraźnie zaznaczył, że ten ostatni zobowiązał się już uprzednio do tych świadczeń pod pewnymi karami — „sub certis penis et sententiis [...] exstitit efficaciter obligatus”¹¹⁵ Jest to oczywisty dowód, że Kamera Apostolska posługiwała się sankcjami karnymi przy pobieraniu tej kategorii annat.

Z powyższego wynika, że w XIV w. stosowanie kar w praktyce annatowej przedstawiało się od strony prawnej nieco inaczej odnośnie do beneficjatorów większych, a inaczej w stosunku do niższych prebendariuszy.

Sobór w Konstancji (1414—1418) całkowicie pominął to zagadnienie, wskutek czego wolno przypuszczać, że nie miał zamiaru wprowadzać jakichś zmian na tym polu.

W 1469 r. Paweł II ustanowił nową kategorię annat, zwanych kwindenią. Płatność tych świadczeń papież obłożył nowym rodzajem sankcji

tatis, ordinis aut status existant, per censuram ecclesiasticam appellatione postposita compescendi, non obstantibus, si vobis aut quibusvis aliis aut vestris ordinibus generaliter vel specialiter, communiter vel divisim a Sede prefata indultum existat, quod excommunicari, suspendi, vel interdici non possitis [...] plenam et liberam concedimus per easdem nostras litteras potestatem”. Tamże, t. I, s. 46—47, n. 45.

¹¹³ *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. II, s. 10, n. 12.

¹¹⁴ Z terenu Polski zachowało się wiele tego rodzaju instrukcji, które wyposażały kolektorów w władzę karania. Np. instrukcja z 1325 r. dla kolektorów Andrzeja de Verulis i Piotra de Alvernia; z 1371 r. dla Arnalda de la Caucina oraz z 1376 r. dla Tomasza Nimocejskiego; wreszcie z 1382 r. instrukcja Urbana VI dla kustosa krakowskiego Grzegorza oraz kantora Piotra Franciszka. Tamże, t. I, s. 206, 222, 659, 727, 752, n. 317, 346, 889, 980, 1019. Na osobną wzmiankę zasługuje instrukcja Klemensa VI dla biskupa krakowskiego Jana Grota, jako kolektora z 1343 r. Władza karna zamyka się tam w jednym słowie — „Contradictores”. Słowo to stanowi zapewne urwane zdanie, które określało kompetencję karania. Obciążenia tego dokonał najprawdopodobniej przepisywacz lub wydawca dokumentu. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 424, n. 213.

¹¹⁵ *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. VIII, s. 181, n. 190. Podobny z 1424 r. zobacz w: *Codex Diplomaticus Warmiensis*, t. IV, wyd. V. Röhrich — F. Liedke — H. Schmauch, Braunsberg 1935, s. 74.

karnej. Mianowicie w konstytucji *Decet Romanum Pontificem* postanowił, że w wypadku zaniedbań płatniczych inkorporacje beneficjów na rzecz różnych osób prawnych, stanowiące podstawę świadczeń kwindentalnych, będą uchodzić za nieważne. Doszła tu więc sankcja cywilna w postaci unieważnienia aktu prawnego.¹¹⁶

Od drugiej połowy XV w. wielu papieży nawiązywało w swoich konstytucjach do sankcji karnych w dziedzinie świadczeń annatowych. Zagadnienie to ujmowano wszakże odtąd całościowo, to znaczy wspólnie dla wszystkich kategorii pierwszorocznych opłat. Już Pius II (1458—1464) określił, że wszyscy nie dotrzymujący terminu płatności annat popadną tym samym w karę ekskomuniki oraz utracą otrzymane beneficja.¹¹⁷ Zarządzenie to poszło jednak w niepamięć. Dlatego papież Innocenty VIII w 1484 r. wydał konstytucję *Apostolicae Camerae*, w której się na nie powołał i nadał mu pełną moc prawną, a bieżące zaległości annatowe polecił uregulować w określonym czasie.¹¹⁸ Wymienione kary: ekskomunika oraz utrata beneficjum, utrzymały się w przyszłości bez zmian, tak że późniejsi papieże bardzo często się do nich odwoływali w swoich konstytucjach annatowych.¹¹⁹

Nasuwa się pytanie, jak przedstawiała się sprawa faktycznego działania sankcji karnych w zakresie praktyki annatowej, czyli jaka była częstotliwość pozostawiania pod nimi płatników. Na terenie Polski, mówiąc ogólnie, trzeba stwierdzić dosyć wysoki stopień sprawności płatniczej annat. Niemniej jednak i u nas nie brakowało przykładów wymierzania kar kościelnych za niedotrzymanie terminów wpłat. Zdarzało się to zwłaszcza od połowy XIV do połowy XV w. Z tego powodu np. w 1346 r. pozostawał w cenzurze opat tyniecki Henryk. Od tego czasu do połowy XV w. można naliczyć podobnych przykładów głównie od-

¹¹⁶ „Alioquin, si a solutione vel obligatione premissis cessare presumpserint, uniones, annexiones et incorporaciones prefate habeantur pro infectis”. *Magnum Bullarium Romanum*, t. I, Lugduni 1673, s. 401.

¹¹⁷ „[...] omnes qui de cetero de annatis quorumcumque beneficiorum in dicta camera se obligarent, si infra eis prefixos terminos [...] satisfacere deficerent, ipso facto lapso termino, non solum in sententiam excommunicationis inciderent sed etiam beneficiis suis pro quibus se in dicta camera obligassent omnino privati forent”. Zarządzenie to doszło do naszej wiadomości drogą pośrednią. Mianowicie powołał się na nie Innocenty VIII w swej konstytucji z 1484 r. *Apostolicae Camerae*. Tamże, s. 447.

¹¹⁸ Tamże.

¹¹⁹ Juliusz II w konstytucji *Romani Pontificis* z 1505 r., Juliusz III w konstytucji *Cupientes Camerae* z 1553 r., Paweł IV w konstytucji *Incumbentia nobis* z 1556 r. oraz w *Decens esse* z 1558 r., Sykstus V w konstytucji *Camerae nostrae* z 1586 r., wreszcie Klemens X w motu proprio *Postquam nonnullae* z 1671 r. Zob. tamże, t. I, s. 481, 802, 820, 828, t. II, s. 538, 559.

nośnie do polskich biskupów ponad dwadzieścia. Nie były to wypadki jakiegoś jaskrawego ignorowania przepisów płatniczych, lecz po prostu niedotrzymywanie terminów płatności. Prebendariusze z reguły wywiązywali się później z ciążących na nich obowiązków, otrzymując zwolnienie z kar.¹²⁰ Począwszy od połowy XV w. przykładów takich już nie spotykamy w źródłach.

O faktycznym działaniu annatowych sankcji karnych w odniesieniu do beneficjantów niższych nie posiadamy bezpośrednich przekazów źródłowych. Można jedynie dokonać pewnych ustaleń na drodze dowodzenia poszlakowego. Wiemy mianowicie, że w ciągu XIV w. papież kilkakrotnie powierzali swym kolektorom w Polsce pobieranie zaległości annatowych.¹²¹ Ten fakt uprawnia do ogólniejszego wniosku, że wobec tego musiały działać kary, skoro beneficjanci nie wpłacali terminowo annat. Powyższe dane są jednak niewystarczające, by jakoś dokładniej ustalić rozmiary działania sankcji karnych w tej mierze.

Na marginesie zagadnienia karalności związanej z pobieraniem annat należy wspomnieć, że Stolica Apostolska usiłowała swym zarządzeniom w tej materii zapewnić jak największą skuteczność. Wyrazem tego, oprócz stosowania cenzur, były dawane kolektorom polecenia, ażeby się zwracali o pomoc świecką — „*invocato ad hoc, si necesse fuerit, auxilio brachii saecularis*”. Tego rodzaju polecenie otrzymało kilku kolektorów papieskich na Polskę w XIV w.¹²² Nie ma jednak żadnych śladów, by kolektorzy korzystali z tego prawa.¹²³

*

¹²⁰ *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, wyd. I. Zakrzewski, t. III, Poznań 1879, s. 461, 464, 705, n. 1741, 1745, 1984. *Acta Camerae Apostolicae*, t. II, s. 28, 44, 93, 108, 140, n. 39, 65, 144, 168, 225. *Polonica ex libris „Obligationum et Solutionum” Camerae Apostolicae ab a. 1373*, s. 5—6, 19—20, 59, 61, 62, 63—65, 70, 74, 122—123, 127, 134—135, 137, 175, n. 6, 7, 34, 35, 37, 131, 138, 140, 143, 146, 147, 158, 168, 289, 299, 318, 321, 322, 328, 441.

¹²¹ W 1325 r. Jan XXII polecił swym kolektorom na Polskę Piotrowi de Alvernia i Andrzejowi de Verulis pościągać zaległe opłaty pierwszoroczne w tym kraju. Obydwaj kolektorzy zadanie to faktycznie spełnili w latach 1326—1328. Papież Benedykt XII w 1335 r. polecił zebrać w Polsce wszelkie zaległości finansowe dla Kamery Apostolskiej, wśród których wymienił i annaty. W 1375 r. Grzegorz XI dał podobną instrukcję swemu kolektorowi na Polskę, Niemcy i Czechy Tomaszowi Nimocejskiemu. Zob. *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. I, s. 205—206, 363, 364, 727, n. 317, 489, 980. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 290, n. 141.

¹²² Zob. *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. I, 205—206, 659, 727, 751—752, 760—761, n. 317, 889, 979, 1019, 1030.

¹²³ Jest to raczej zrozumiałe. Kolektorzy mieli do czynienia z duchownymi, gdy chodzi o annaty. W razie potrzeby stosowali więc kościelne środki przymusu,

Pobieranie annat papieskich nie byłoby omówione w sposób wyczerpujący, gdyby nie poruszyć sprawy odbiorcy tych świadczeń. Wprawdzie sama ich nazwa wydaje się przesądzać ten problem, gdyż mówiąc o annatach papieskich mamy prawo przypuszczać, że szły one do papieskiego skarbu. Rzecz się jednak nieco komplikuje, ponieważ nie ulega wątpliwości, że właśnie annaty służyły nie tylko skarbowi papieskiemu, lecz także skarbowi Kolegium Kardynałów. Konieczne są więc jakieś uściślenia w tej mierze.

Jak już wyżej wspomniałem, w Kurii Papieskiej istniały dwa urzędy finansowe — Kamera Apostolska oraz Kamera Kolegium Kardynałów.¹²⁴ Ta druga miała pewien określony udział w dochodach kurialnych. Dochody annatowe były jednym z tych źródeł wpływów, które szły do podziału pomiędzy dwie wymienione Kamery. Powstaje stąd zagadnienie, jakie kryteria rządziły tym podziałem.

Kamerze Apostolskiej przypadała zdecydowanie większa część dochodów annatowych niż skarbowi kardynałów, do niej bowiem szły niepodzielnie świadczenia pierwszoroczne z niższych beneficjów, określane zarówno mianem annat w ścisłym znaczeniu, jak i mianem kwindeniów. Ponadto na jej rzecz szła połowa serwicjów wspólnych oraz większość serwicjów małych.

Już w pierwszej ogólnej konstytucji annatowej z 1316 r., *Si gratanter*, papież Jan XXII jasno określił, że ustanowione przezeń dochody pierwszoroczne z niższych beneficjów będą przeznaczone dla Kamery Papieskiej.¹²⁵ Takie samo przeznaczenie nadał wprowadzonym przez siebie w 1469 r. annatom z beneficjów inkorporowanych papież Paweł II, w jego bowiem konstytucji *Decet Romanum Pontificem* czytamy, że kwindenia należy przekazywać Kamerze Apostolskiej.¹²⁶ Tego rodzaju przydział wymienionych opłat podkreślały wszystkie inne konstytucje annatowe oraz instrukcje kolektorów. Wyrażała to również administra-

czyli cenzury, które zapewne skutkowały. Ponadto w świetle badań ks. bpa W. Wójcika pomoc świecka dla świadczeń papieskich w Polsce była uwarunkowana poddaniem zbieranych sum kontroli króla, czego kolektorzy chcieli uniknąć. Zob. W. Wójcik, *Zagadnienie pomocy świeckiej w sprawach gospodarczych Kościoła w Polsce średniowiecznej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, VII (1960), z. 4, s. 70, 77.

¹²⁴ Zob. wyżej, s. 63.

¹²⁵ „Sic igitur nosse vos volumus, quod huiusmodi nostris et camere nostre necessitatibus [...] providere volentes, fructus [...] primi anni omnium et singulorum beneficiorum [...] assignari”. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 44—45, n. 45.

¹²⁶ „[...] beneficia, ut prefertur unita, pro quibus Camerae Apostolicae annata seu alia iura solvi consueverunt [...] annatam sive medios fructus unius anni in posterum singulis quindecim annis perpetuo secuturis eidem Camerario solvere teneantur et debeant”. *Magnum Bullarium Romanum*, t. I, s. 401.

cja finansowa Kurii Papieskiej, której akta dowodzą, że annaty z beneficjów niższych łącznie z kwindeniemi przyjmowali od płatników urzędnicy Kamery Apostolskiej.

Z serwicjów wspólnych, przekazywanych Kurii przez wyższych beneficjatorów, Kamerze Apostolskiej przypadała połowa.¹²⁷ Potwierdziła to już wpłata arcybiskupa gnieźnieńskiego Janisława, który w latach 1318—1319 z należnych w całości 200 florenów taksy serwicjalnej Kamerze Papieskiej wpłacił 100 florenów.¹²⁸ Ten stan rzeczy przejawiał się w całej późniejszej praktyce annatowej.

Jeżeli chodzi o serwicja małe, to udział w nich Kamery Apostolskiej przechodził zmiany, zanim się ustabilizował. Do 1298 r. na rzecz urzędników oraz pracowników domowych papieża szła połowa sumy z małych serwicjów. Od 1299 r. proporcja ta wzrosła do dwóch trzecich części. Wreszcie od 1303/4 r. utrzymała się na czterech piątach częściach.¹²⁹ Działanie tej ostatniej zasady można stwierdzić w polskiej praktyce annatowej. Np. w 1319 r. biskup Kamienia Konrad wpłacił Kamerze Apostolskiej wraz z częścią serwicjów wspólnych cztery serwicja małe.¹³⁰ Były to właśnie cztery piąte części całej wartości serwicjów małych. Pobrane kwoty tytułem serwicjów małych Kamera Apostolska rozprawdzała pomiędzy różnego rodzaju pracowników papieża, jak odźwiernych, woźnych, lokajów itp.¹³¹

Drugim kurialnym urzędem finansowym była Kamera Kardynałów. Jej udział w dochodach annatowych wyrażał się częścią nie objętą przez Kamery Apostolską, ograniczał się więc wyłącznie do pierwszorocznych wpłat z beneficjów konsystorialnych, tj. świadczeń serwicjalnych.

Z serwicjów wspólnych przypadała Kamerze Kardynałów połowa wpłat.¹³² Zgodnie z tą zasadą arcybiskup gnieźnieński Janisław w 1318 roku z obowiązującej podówczas dla Gniezna taksy 200 florenów wpłacił Kamerze Kardynalskiej należną jej połowę 100 florenów.¹³³ W ser-

¹²⁷ F. Mahon, *Etude sur les annates*, Paris 1909, s. 78.

¹²⁸ *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 52, 54, n. 57, 61.

¹²⁹ J. P. Kirsch, *Die Finanzverwaltung des Kardinalkollegiums im 13. und 14. Jahrhundert*, Paderborn 1895, s. 12—13. A. Pugliese, *Annate e mezz'annate nel diritto canonico*, Milano 1939, s. 14.

¹³⁰ „Facta fuit quitatio domino Conrado episcopo Caminensi pro [...] quatuor servitiis familiarium”. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 54—55, n. 63.

¹³¹ F. Mahon, op. cit., s. 87—89.

¹³² M. Michaud, *Chambre Apostolique*, w: *Dictionnaire de droit canonique*, wyd. R. Naz, fasc. 13—14 (1938) col. 410.

¹³³ „Item anno quo supra MCCCXVIII [...] dominus Janislaus, archiepiscopus Gnesnensis in Polonia solvit pro suo communi servitio collegium XXVI dominorum cardinalium contingente C flor. auri”. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, 53, n. 59.

wicjach małych natomiast Święte Kolegium początkowo uczestniczyło również do połowy, później w jednej trzeciej, ostatecznie zaś od początków XIV w. już niezmiennie w jednej piątej części.¹³⁴ Według tej zasady arcybiskup gnieźnieński Janisław w 1318 roku wpłacił tytułem serwicjów małych jedno tzw. „servitium familiae” dla kardynałów, podczas gdy Kameron Apostolskiej wpłacił ich cztery.¹³⁵

Suma przypadająca z serwicjum wspólnego szła do równego podziału pomiędzy kardynałów obecnych na konsystorzu, w czasie którego odbyła się prowizja odnośnego stanowiska. Tak np. m. in. w 1515 roku podzielono wpłatę arcybiskupa krakowskiego Jana Rzeszowskiego.¹³⁶ Był to główny dochód Kamery Kardynałów.¹³⁷

Uprawnionymi do przejmowania piątej części serwicjów małych należnych Świętemu Kolegium byli analogicznie do papieskich różnego rodzaju mniejsi urzędnicy oraz pracownicy kardynałów.¹³⁸

*

Ma

Byłoby rzeczą godną uwagi ustalić, jaką wartość dochodową miały annaty w całokształcie skarbowości papieskiej. Nie jest oczywiście osiągalny dokładny i wierny obraz tego zagadnienia, zważywszy niedostateczność materiału źródłowego, można wszelako podjąć próbę wskazania pewnych wyznaczników pod tym względem, by w ten sposób otrzymać jakiś przynajmniej bardzo szkicowy obraz.

Przed wszystkim papieskie zarządzenia annatowe podkreślały zawsze dużą wartość dochodową tych opłat. Już Jan XXII w konstytucji *Si gratanter* z 1316 r. uzasadniając wprowadzenie annat powiedział, że pragnie w ten sposób zaradzić wielkim potrzebom Kamery.¹³⁹ Ten sam papież w konstytucji dotyczącej Polski z 1325 r., *Dum levamus*, podkreślił z naciskiem, że wprowadzenie annat należy tłumaczyć brakami finansowymi Kościoła rzymskiego.¹⁴⁰ Antypapież Jan XXIII uza-

¹³⁴ J. P. Kirsch, *Die Finanzverwaltung des Kardinalkollegiums im 13. und 14. Jahrhundert*, Paderborn 1895, s. 12—13.

¹³⁵ „[...] et pro servitio familiae III flor. XIII sc. III den.”. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 53, n. 59.

¹³⁶ Zob. *Polonica ex libris „Obligationum et Solutionum” Camerae Apostolicae ab a. 1373*, wyd. I. Lisowski, Romae 1960, s. 115, n. 268.

¹³⁷ M. Michaud, *op. cit.*, col. 411.

¹³⁸ A. Gottlob, *Die Servitientaxe im 13. Jahrhundert*, Stuttgart 1903, s. 102—105. A. Pugliese, *op. cit.*, s. 14.

¹³⁹ „Sic igitur nosse vos volumus, quod nos, huiusmodi nostris et camere nostre necessitatibus utique grandibus [...] providere volentes”. *Acta Camerae Apostolicae*, t. I, s. 44, n. 45.

¹⁴⁰ „[...] necessitates innumeras [...] quibus ecclesia Romana [...] incessanter

sadniał wprowadzenie annat konstytucją z 1414 r. *Dudum in considerationem* koniecznością „ad preferenda onera expensarum”.¹⁴¹ Na soborze w Konstancji określono annaty jako konieczne środki utrzymania papieża i kardynałów.¹⁴²

Pokonstancjeńskie konstytucje annatowe dawały wyraz podobnej ocenie pierwszorocznych świadczeń. Podsumowaniem ich była wydana przez Klemensa X konstytucja *Postquam nonnullae* w 1671 r. Prawodawca podkreślił w niej wysoką wartość annat od strony negatywnej. Stwierdził mianowicie, że zaniedbania płatnicze pod tym względem naraziły w poważnym stopniu prawa Kamery Apostolskiej, Kamery Kardynałów oraz urzędników Kurii.¹⁴³

Bardzo doniosłej wagi ocenę wartości finansowej annat znajdujemy w instrukcji dla nuncjusza papieskiego w Polsce Ruiniego z 1612 roku. W Kurii Rzymskiej spodziewano się wówczas naszego poselstwa, które miało między innymi nalegać o odstąpienie krajowi annat. W związku z tym dano polecenie wymienionemu nuncjuszowi, ażeby się starał udaremnić to poselstwo, gdyż cofnięcie annat stanowiłoby dla Stolicy Świętej poważną stratę, zwłaszcza gdyby za przykładem Polski inne kraje wysunęły podobne żądania.¹⁴⁴

Od tych ogólnych uwag, podkreślających nieprzeciętną rolę finansową annat dla papieskiego skarbu, przejdźmy do próby bardziej konkret-

premitur [...] pensantes [...] vias et modos [...] exquirere cogimur, quibus [...] eadem ecclesia valeat aequaliter relevari”. *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. I, s. 220, n. 345.

¹⁴¹ Tamże, t. II, s. 10, n. 12.

¹⁴² „Pro sustentatione summi pontificis et fratrum suorum S. R. E. cardinalium”. Ch. H e f e l e — D. L e c l e r c q, *Histoire des conciles*, t. VII—1, Paris 1916, s. 492.

¹⁴³ „Nos vero nolentes Camere nostre Apostolice [...] iura pro posse nostro negligere, quinimmo tam illius quam Venerabilium fratrum nostrorum [...] Cardinalium ac [...] Cancellarie Apostolice Officialium de annatis participantium indempnitatibus de cetero obviare, nec non illorum iura illesa, ut tenemur, servare volentes”. *Magnum Bullarium Romanum*, t. V, Lugduni 1673, s. 558.

¹⁴⁴ „[...] ponieważ Stolica Apostolska poniosłaby znaczną stratę, gdyby annaty przestały jej być płacone, zwłaszcza gdyby inne kraje, idąc za danym przykładem, żądały podobnego uwolnienia, przeto papież żadnym sposobem na to zezwolić nie może i w tym nieodmiennym pozostanie postanowieniu, choćby nawet żądanie takowe ponowione być miało, jak słyhać, że ponowione będzie przez posła mającego tu przybyć z oświadczeniem posłuszeństwa. Gdyby chciano traktować o tym z J. W. Panem, daje mu się ta krótka informacja, abyś wiedział co odpowiedzieć i dał poznać komu wypadnie, jak to żądanie jest niesłuszne i nieprzyzwoite”. *Relacje nuncjusów i innych osób o Polsce*, wyd. E. Rykaczewski, t. II, Berlin—Poznań 1864, s. 113—114.

nej ich oceny. Jest mianowicie wiadomo, że przeciętna suma rocznych dochodów kurialnych za pontyfikatu Jana XXII (1316—1334) wynosiła około 250000 florenów złotych.¹⁴⁵ Wpływy z serwicjów wspólnych za pierwsze 18 lat tegoż pontyfikatu wyrażały się w sumie 1123003 florenów,¹⁴⁶ a zatem na jeden rok wypadało 62389 florenów. Była to prawie jedna czwarta całych dochodów rocznych Kamery Apostolskiej. Należy tu jeszcze dodać nie wliczone w tę sumę annaty z niższych beneficjów oraz serwicja małe.

W czasie pontyfikatu Innocentego VI oraz następującego po nim wankansu (1352—1362) ogólne dochody Kamery Apostolskiej wynosiły 2461896 florenów, w czym na same świadczenia serwicjalne przypadało 334653 florenów, na annaty zaś z niższych beneficjów około 286020 florenów.¹⁴⁷ A zatem cały dochód z annat stanowiłby w tym czasie blisko 25% ogólnych dochodów papieskiego skarbu. Trudno dociekać, w jakiej mierze ten stosunek się utrzymał w czasach późniejszych. Wydaje się jednak, że dochodowość przeciętna annat utrzymała się. Wprawdzie po soborze w Konstancji opłaty pierwszoroczne z niższych beneficjów po większej części odpadły, lecz należy pamiętać, że w tym czasie podniosły się znów nieco taksy serwicjów wskutek wzbogacenia się beneficjów konsystorialnych, oraz że od 1469 roku doszły nie istniejące przedtem annaty z beneficjów inkorporowanych, zwane kwindenia. Jeżeli ponadto na konto strat obniżymy powyższą dochodowość annat o jakieś 5%, to nie będziemy dalecy od prawdy, gdy przyjmiemy, że ten rodzaj dochodów papieskich wyrażał się w około 20% globalnego dochodu, czyli obejmował mniej więcej piątą jego część.

Podobnie zbliżone do rzeczywistości obliczenia można przeprowadzić, gdy chodzi o intratność annat polskich. Na przestrzeni XIV—XVIII w., przy uwzględnieniu zwolnień od płatności, iloczyn promocji

¹⁴⁵ L. König, *Die päpstliche Kammer unter Clemens V und Johann XXII*, Vienne 1894, s. 57.

¹⁴⁶ E. Göller, *Die Einnahmen der Apostolischen Kammer unter Johann XXII*, Paderborn 1910, s. 46. Por. A. Guillemain, *La politique bénéficiaire du pape Benoît XII*, Paris 1952, s. 150—151. Aczkolwiek ustalenia tego ostatniego badacza pod tym względem odbiegają nieco od poprzednich, należy jednak uznać za słuszniejsze wyniki badań L. Königa i E. Göllera, gdyż zajmowali się oni sprawami Kamery Apostolskiej ex professo i badali je bardziej źródłowo.

¹⁴⁷ H. H o b e r g, op. cit., „Einleitung”, s. 34, 36. Suma annat z niższych beneficjów jest przybliżona. Mianowicie z globalnej kwoty, pochodzącej od płatników tych annat oraz od kolektorów, wyrażającej się w 572 040 florenach, z całą pewnością nie mniej przypadało na same annaty niż połowa, to jest 286 020 florenów.

i taks serwicyjalnych poszczególnych biskupstw polskich wykazuje, że ogólna suma z ich annat przedstawiała się następująco:

diecezja:	serwicyja wspólne:	serwicyja małe:
Gniezno	184 800 florenów	32 627 florenów
Kraków	107 194	17 944
Wrocław	64 000	11 014
Włocławek	45 000	7 797
Płock	54 400	2 757
Chełmno	29 400	5 147
Kamień	22 000	6 773
Poznań	16 400	2 771
Inflanty	12 182	2 159
Wilno	10 834	1 734
Warmia	10 800	1 791
Przemyśl	6 600	1 132
Sambia	5 600	819
Pomorze	8 500	843
Lwów	2 466	446
Smoleńsk	1 800	306
Chełm	1 232	221
Łuck	1 219	212
Kamieniec	1 032	186
Kijów	865	153
Tarnów	746	132
Mołdawia	632 „	113 „
	Razem 587 702 florenów	97 077 florenów
	587 702 florenów	
	97 077 florenów	
	Suma 684 779 florenów	

Z powodu braku dokładniejszych informacji co do wpłat serwicyjalnych polskich opatów, musimy w tym względzie poprzestać na hipotetycznych założeniach. Można mianowicie przyjąć, że każde z pięciu opactw, ujawnionych przez źródła w roli płatników annat, w sumie nie dało większej kwoty z tych świadczeń niż przeciętna mensa biskupia.¹⁴⁸ Za taką zaś może uchodzić np. Chełmno, którego serwicyja wspólne wyniosły przeciętnie 29400 florenów, serwicyja zaś małe 5147 florenów.

¹⁴⁸ W rzędzie płatników annat źródła wymieniają takie polskie klasztory, jak: benedyktynów w Tyńcu, augustianów w Żaganiu koło Wrocławia, cystersów w Mogile, premonstratensów u św. Wincentego „extra muros Wratislavienses” oraz cystersów w Gładach, w diecezji gnieźnieńskiej. Zob. mój artykuł, *Rozwój historyczny świadczeń annatowych w Polsce*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, XIII (1966), z. 5, s. 42—43.

Zgodnie z tym założeniem należy przyjąć, że serwicjalne wpłaty polskich opatów nie dały ogólnie więcej niż w przybliżeniu 166735 florenów.

Globalną wartość annat z niższych beneficjów polskich można otrzymać na podstawie uogólnień niektórych faktów szczegółowych. Przede wszystkim należy oddzielnie potraktować zarezerwowane u nas dochody pierwszoroczne z niższych stanowisk w latach 1316—1319 oraz w 1325—1326. W tym bowiem czasie pobieranie annat opierało się na szerokiej podstawie prawnej wszelkiego wakansu. Rachunki kolektorów wykazują, że w podanych terminach zebrali oni w Polsce tytułem świadczeń pierwszorocznych ogólną sumę 1177 grzywien, co w przeliczeniu dało 3531 florenów.¹⁴⁹

Po oparciu praktyki annatowej w 1342 r. wyłącznie na gruncie papieskiej prowizji beneficjów przeciętna częstotliwość ich płatności zmalała. Faktem, z którego można wyciągnąć ogólniejszy wniosek, jest kwota 790 grzywien, czyli 2370 florenów, którą J. Ptaśnik podał jako sumę pobraną z niższych beneficjów w Polsce w latach 1345—1354.¹⁵⁰ Drugim podobnym faktem jest kwota 481 florenów, którą kolektor papieski Uriel Górka podał jako sumę zebranych w Polsce annat w latach 1476—1486.¹⁵¹ Zbyt wielka różnica pomiędzy obydwoma cyframi jest zrozumiała na tle zmian, jakie w dziedzinie annat wprowadził Sobór Konstancjeński (1414—1418), zobowiązując do tych świadczeń jedynie beneficja przewyższające roczną dochodowością 24 floreny. Wymienione dwa fakty mogą nam posłużyć do obliczenia ogólnej wartości przeciętnej annat z niższych beneficjów polskich. Jeżeli bowiem w okresie jednego dziesięciolecia oraz dziewięciolecia wyszły powyższe kwoty, to należy przyjąć, że przeciętnie takie same kwoty powtarzały się we wszystkich innych okresach tego wymiaru. Tym bardziej, że przykłady te ilustrują dwa różne okresy annatowe, tj. okres przed- i pokonstancjeński. Według tych kryteriów ogólny przychód z annat pobranych od niższych beneficjów polskich od XIV do XVIII w. powinien być zbliżony do kwoty 30789 florenów.

Z braku wszelkich danych nie jest możliwe przewartościowanie tej kategorii annat, które płacono z polskich beneficjów inkorporowanych. Nie znamy bowiem ani sieci inkorporowanych prebend, ani opłat kwindencialnych za jakiś określony czas, które by można wziąć za podstawę obliczeń. Pozostaje więc oprzeć się na jakimś rozsądnym domniemaniu. Za takie zaś powinno ująć założenie, iż w zakresie papieskiej prowizji niższych stanowisk ich inkorporacje do różnych osób prawnych nie przekroczyły 20% ogólnej liczby nadań, a przeto w takiej samej pro-

¹⁴⁹ *Acta Cămerae Apostolicae*, t. I, s. 66, 289—290, 316—317, n. 73, 141, 143.

¹⁵⁰ Tamże, t. II, s. 310, n. 269.

¹⁵¹ *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. II, s. 200, n. 224.

porcji powinna się wyrażać przeciętną kwota globalna polskich kwindeniów. Konkretnie od 30769 florenów byłaby nią cyfra 6140 florenów.

Sumując otrzymane cyfry przeciętne poszczególnych rodzajów annat widzimy, że w przybliżeniu od XIV do XVIII w. pełna ich wartość wyniosła 894603 florenów złotych. Jest to według stosowanej metody obliczeń górna granica z możliwych, tak że uściślenie tej cyfry mogłoby ją raczej zmniejszyć niż zwiększyć. Po rozdzieleniu tej kwoty na około 480 lat praktyki annatowej w Polsce przedrozbiorowej, tj. od 1317—1795 r., otrzymujemy 1863 floreny w stosunku rocznym. W zestawieniu z ogólną dochodowością annatową Kurii Papieskiej polskim opłatom pierwszorocznym przypadłaby w niej około trzydziesta część, czyli mniej więcej 3%.¹⁵²

Z punktu widzenia skarbu państwa polskiego należy względnie oceniać roczną sumę wywożoną z kraju tytułem annat; inaczej w XIV w., to jest w chwili większych trudności ekonomicznych, a inaczej w XVI wieku, gdy się podniósł dobrobyt gospodarczy kraju. Dla ilustracji zagadnienia dodajmy, że za Kazimierza Jagiellończyka (1447—1492) dochód państwowy wynosił 60000 florenów rocznie, a żołąd roczny dla jednego rycerza konnego 24 floreny.¹⁵³ Wobec tego suma z rocznych annat wywożonych do Rzymu wystarczyłaby na roczny żołąd dla 77 rycerzy konnych. O tyle też Polska powiększyła swój wkład do kultury i cywilizacji chrześcijańskiej, której rozwój dzięki zasobom materialnym Stolica Apostolska mogła skuteczniej popierać.

Powyższe rozważania dowodzą, że świadczenia annatowe stanowiły dla Kurii Papieskiej bardzo poważne źródło dochodów, które regularnie zasilało skarb i w dużej mierze zaspokajało bieżące potrzeby finansowe.

LA PERCEPTION DES ANNATES PAPALES

L'auteur, continuant son étude des annates prélevées par les papes, vient à examiner, dans le présent article, la question de la perception de ces redevances. Par perception, il entend tous les éléments prévus par le droit en relation avec cette fonction, à savoir: lieu, forme, sanctions pénales pour défaut et autres irrégularités de paiement, enfin le bénéficiaire de ces versements. A cette occasion, l'auteur a tenté d'évaluer la part représentée par les annates dans l'ensemble de

¹⁵² Pod tym względem należy zanotować stosunkowo niewielki wkład Polski w porównaniu z innymi krajami. Tak np. w latach 1352—1362 dochód annatowy niższych beneficjów z terenu Francji wynosił 264 529 florenów, podczas gdy z Polski łącznie z Węgrami 50 282 florenów. Zob. H. H o b e r g, op. cit., „Einleitung”, s. 36.

¹⁵³ St. G a w ę d a, *Rola duchowieństwa diecezji krakowskiej w okresie wojny trzydziestoletniej*, „Nasza Przeszłość”, X (1959) 156.

la fiscalité pontificale. Au cours de son analyse il a relevé particulièrement l'incidence de cette taxe en Pologne.

Le lieu de perception des annates était la Curie Romaine ainsi que ses services dans les divers pays, appelés *collectories*. Le service administratif de la Curie Romaine qui s'occupait de ces redevances se nommait la Chambre Apostolique.

L'analyse de la pratique annatale montre que la Chambre Apostolique percevait en règle générale les annates des bénéfices supérieurs, c'est-à-dire des évêchés et des abbayes, dites communs services et menus services (*servitia communia et servitia minuta*); les annates des bénéfices inférieurs étaient perçues par les collecteurs pontificaux dans leurs circonscriptions. En Pologne, ce dernier système fut appliqué pour les deux sortes de bénéfices à partir du XV^e s. L'institution des collecteurs disparut en notre pays au siècle suivant quand fut mise en place la nonciature apostolique qui prit en charge toutes les questions intéressant le Saint-Siège.

L'auteur étudie ensuite la forme utilisée pour la perception des annates. Elle fut façonnée par la pratique aussi bien que par le droit écrit. Divers stades la composaient tels que désignation de la personne astreinte au paiement, remise de l'engagement par celle-ci de verser la redevance, enfin le règlement lui-même de la somme due. Cette procédure est reflétée par la documentation écrite qui l'enregistrait. Celle-ci donna lieu avec le temps à diverses espèces de livres d'annates tels que les „libri obligationum”, „libri solutionum”, „libri compositionum”, „libri quitantiarum”, „libri annatarum”, „libri quindenniorum”, „libri collectorarium”. Dans cette documentation figurent aussi les versements faits par les bénéficiaires polonais. La monnaie de paiement faisait également partie des formalités de règlement. Comme base dans l'évaluation du montant à verser on prenait toujours le florin d'or pontifical. Les redevanciers polonais payaient cependant le plus souvent en marcs en cours en Pologne et qui valaient à peu près trois florins.

Quand les conditions de versement n'étaient pas respectées, des sanctions pénales frappaient le coupable. C'étaient: la suspense *ab administratione spiritualium et temporalium*, la suspense *ab executione pontificalium* et l'excommunication majeure. Dans le cas des bénéfices incorporés, des sanctions civiles étaient également prises, invalidant les actes d'incorporation du bénéfice à la personne juridique. Du milieu du XIV^e s. au milieu du siècle suivant, on peut dénombrer en Pologne plus de vingt cas d'application de sanctions pénales en matière d'annates.

Les annates allaient en principe à la Chambre Apostolique, les cardinaux y avaient toutefois une part déterminée: la moitié des communs services et le cinquième des menus services, c'est-à-dire des annates perçues sur les bénéfices supérieurs, leur revenaient.

Les annates constituaient une source importante de fonds pour la trésorerie pontificale; elles représentaient à peu près 20% du chiffre global des revenus. Selon l'auteur, les redevances, versées à ce titre par les bénéficiaires polonais, fournissaient à la Curie Romaine 3% de la valeur totale des annates. Concrètement cela représentait un flux annuel de près de 1863 florins d'or quittant le pays. Dans la seconde moitié du XV^e s., cette somme équivalait à la solde annuelle de 77 chevaliers montés. De cette manière la Pologne augmentait sa contribution à la culture et à la civilisation chrétiennes dont le Saint-Siège pouvait plus efficacement promouvoir le développement grâce aux ressources matérielles qui lui venaient des divers pays de la chrétienté.